Wtorek, 23 marca 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 20
Telefony redakcji: 156-03; 565-16; — Telefon administracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 8 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 82 — Kraków — Rok 57

W dwunastą rocznicę krwawego strajku w „Sempericie"

KRAKÓW. (—) W dniu dzisiejszym mija 12 lat od chwili kiedy ulice Krakowa spłynęły krwią krakowskiej klasy robotniczej. Na rozkaz sanacyjnego wojewody Świtalskiego, granatowa policja brutalnie usiłowała stłumić strajk robotnic w „Sempericie".

Dnia 23 marca 1936 r. na proletariat krakowski, manifestujący swój protest w walce o prawa klasy robotniczej posypały się przed gmachem województwa strzały policji.

Na ulice polała się krew. W walce padło 8 towarzyszy: Józef Cieślik, lat 30; Jan Jędrygas, lat 25; Janina Krasicka, lat 22, Andrzej Proc, lat 27; Jan Szybiak, lat 23; Jan Szwed, lat 21; Piotr Wrona, lat 26; Antoni Złobiński, lat 27.

W 12 rocznicę śmierci tych bohaterów sprawy proletariatu będzie miała miejsce wielka manifestacja czerwonego Krakowa o godz. 13 na cmentarzu Rakowickim.

Na mogile towarzyszy złożą wieńce obie partie robotnicze, przedstawiciele zjazdu czerwonego harcerstwa TUR, organizacje młodzieżowe OM TUR, ZWM, ZNMS i AZWM, oraz związki zawodowe.

Przez jednolity front do zjednoczenia PPR i PPS w jednolitą partię klasy robotniczej

Obrady wojewódzkiego aktywu PPS w Katowicach

Katowice (x). — W dniu wczorajszym odbyło się w Katowicach w obszernej sali Domu Kultury OKZZ zebranie pełnego aktywu wojewódzkiego PPS.

Na zebranie to przybyli sekretarz CKW PPS tow. wicemin. Jabłoński oraz wiceminister tow. Salcewicz.

Tow. Jabłoński, nawiązując do przemówienia tow. Cyrankiewicza i artykułu tow. Gomułki wygłosił obszerny referat polityczny, omawiając w jakich warunkach i na tle jakiej sytuacji doszło do tych dwóch, historycznych dla naszej Partii, wydarzeń.

Referent zanalizował przy tym wypadki rozgrywające się na arenie międzynarodowej, szczególnie obszernie traktując ostatnie wydarzenia w Czechosłowacji oraz w państwach zachodnich, gdzie socjaliści zboczyli już zupełnie z drogi prawdziwego socjalizmu.

Nawiązując do nowego etapu, w jakim znajduje się nasza Partia, tow. Jabłoński podkreślił, że mówiąc o organicznym zjednoczeniu nie twierdzimy, że już dziś nastąpić ma to połączenie. Wchodzimy jednak w okres, w którym musimy wykonać pracę, w konsekwencji prowadzącą do organicznego zjednoczenia dwóch partyj robotniczych.

Na tym właśnie etapie to, co dotychczas nie zostało usunięte, a co hamująco wpływało na scementowanie jednolitego frontu, musi być zdecydowanie odrzucone i wszystko musimy uczynić w tym kierunku, aby okres dzielący nas od organicznej jedności, jak najbardziej skrócić.

Na tym etapie dążyć musimy do podniesienia poziomu ideologicznego, usprawnienia pracy organizacyjnej, wzmocnienia dyscypliny wewnętrznej, oraz złamania prawicowego oportunizmu i WRN-owskiej dywersji. Jest to niezbędny warunek realizacji etapu przygotowania jedności w krótkim czasie i pozwoli naszej Partii na wniesienie jak największych wartości do zjednoczonego ruchu robotniczego.

Siła tej nowej zjednoczonej partii, powiedział m. in. tow. Jabłoński — będzie niewątpliwie większa od siły obu partyj robotniczych wziętych osobno.

Mówiąc na temat dążenia i prac związanych ze zjednoczeniem bratnich partyj robotniczych, tow. Jabłoński podkreślił, iż teren w najbliższym czasie otrzyma szczegółowe instrukcje odnośnie postępowania w pracy na nowym etapie. Opracuje je CKW PPS na dzisiejszym posiedzeniu i przekaże komórkom terenowym.

Po referacie tow. Jabłońskiego odbyła się obszerna dyskusja.

Zabierali w niej głos liczni delegaci komórek terenowych, stwierdzając, że masy pepesowskie zdają sobie sprawę z ważności etapu na jakim znalazła się nasza Partia, dążąc obecnie do zjednoczenia organicznego polskiej klasy robotniczej.

Najlepszym wyrazem tego stanowiska członków naszej Partii w Zagłębiu Węglowym, jest uchwalona jednogłośnie rezolucja, w której zebrani z uznaniem powitali inicjatywę generalnego sekretarza CKW PPS tow. Cyrankiewicza i jednocześnie jednomyślnie stwierdzili, że w pełni solidaryzują się z treścią jego przemówienia, wytyczającego dalszy etap w rozwoju polskiego ruchu robotniczego od jednolitego frontu PPS i PPR do całkowitego zjednoczenia w szeregach jednej partii.

Zebrani w Katowicach tak, jak i pepesowcy krakowscy wyrazili na wczorajszej konferencji całkowitą solidarność z polityką prowadzoną przez Sekretarza Generalnego CKW PPS i uznają, że droga do tego celu prowadzi przez coraz ściślejszą pracę polityczną, organizacyjną i ideologiczną w myśl hasła wysuniętego przez tow. Cyrankiewicza i tow. Gomułkę: „**Przez jednolity front do zjednoczenia PPR i PPS w jednolitą partię klasy robotniczej**".

W zakończeniu rezolucji, której treść nie odbiega od rezolucji uchwalonej w Krakowie, śląsko-dąbrowscy socjaliści zadeklarowali uroczyście gotowość poparcia wszelkich decyzyj i instrukcji władz centralnych Partii.

Konferencja zakończona została odśpiewaniem przez zebranych „Czerwonego Sztandaru".

Rada Kontroli w Berlinie przestała działać

BERLIN — Zapowiedziane na poniedziałek posiedzenie poszczególnych organów i komitetu koordynacyjnego Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec w Berlinie, nie odbyły się.

Natomiast Międzyaliancka „Komendantura" urzęduje normalnie.

Obstrukcja Anglosasów spotkała się ze słuszną reakcją marsz. Sokołowskiego

MOSKWA. — Berliński korespondent Tassa donosi, że oświadczenie marszałka Sokołowskiego wywołało wielkie zamieszanie wśród przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich w Berlinie. Delegacje państw zachodnich — pisze korespondent Tassa — ostatnio zachowywały się na Radzie Kontroli bezceremonialnie naruszając otwarcie i bez skrupułów wszelkie uchwały, dotyczące kontroli nad Niemcami. Liczyły one na zupełną bezkarność. Jednakże — czytamy w korespondencji Tass — każdy rozsądnie myślący człowiek musi sobie zdać sprawę z tego, że postępowanie delegatów, naruszających zobowiązania międzynarodowe, musi pociągnąć za sobą poważne następstwa które w ostatecznym rezultacie doprowadzą do zlikwidowania [illegible]

Masowe zgromadzenia w całym kraju

Aktywy PPS akceptują słuszną linię Partii

Tow. Rusinek przemawiał na Pomorzu

WARSZAWA. — W ramach akcji zapoznawania aktywów PPS w terenie z zadaniami i wytycznymi, zawartymi w ostatnim przemówieniu tow. Cyrankiewicza, odbyły się ostatnio, m. in., zebrania wojewódzkich aktywów PPS w Szczecinie i Olsztynie. W Szczecinie członek CKW PPS tow. Baranowski omówił nowo wytworzoną sytuację i wezwał członków Partii do wzmożenia pracy, aby wkład PPS w przyszłą partię zjednoczoną był jak największy.

W uchwalonej rezolucji zebrani zaakcentowali linię Partii.

W Olsztynie tow. Gross wygłosił referat na tematy aktualne. Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której popierają wszelkie decyzje i instrukcje naczelnych władz Partii.

[illegible] masowych zgromadzeniach jakie zostały zwołane w Toruniu, Bydgoszczy i Włocławku, dokąd przybył przewodniczący CKW PPS tow. min. Rusinek.

Tow. min. Rusinek, omówił aktualną sytuację polityczną, stwierdzając, że PPS nie chce mieć nic wspólnego z prawicowymi odłamami socjalizmu na Zachodzie Europy, które przeszły do obozu kontrrewolucji. PPS zawsze strzeże ideału niepodległości dla Polski. Socjalizm równa się właśnie niepodległości kraju, a niepodległość socjalizmowi. W uzyskaniu nie podległości pomógł nam ZSRR. Jednolity front PPS i PPR uchronił polska państwowość z zgubnej interwencji obcego kapitału. Po trzyletniej praktyce jednolitofrontowej wchodzimy obecnie w nowy etap pracy, zmierzającej do jedności organicznej. W okresie tym należy wzmóc czujność i dyscyplinę partyjną. PPS nie będzie tolerowała we własnych szeregach żadnej „prywatnej inicjatywy" w polityce.

Zebrani owacyjnie przyjęli przemówienie tow. Rusinka.

Kłamstwa międzynarodowej prasy reakcyjnej zdementowane

Prawicowym ministrom Czechosłowacji nie spadł włos z głowy

PRAGA. — W związku z różnymi alarmującymi plotkami na temat losu b. prawicowych ministrów Czechosłowacji, korespondent SAP dowiaduje się że stan zdrowia niedoszłego samobójcy, b. ministra sprawiedliwości, dr. Artiny, nie budzi żadnych obaw. Przebywa on na oddziale chirurgicznym szpitala, gdzie może swobodnie przyjmować wizyty rodziny i znajomych.

Pozostali prawicowi opozycji pa wicowej, z wyjątkiem dwóch, zajmują dawne luksusowe mieszkania, poruszają się swobodnie po Pradze, przy czym niektórzy z nich dysponują własnymi samochodami. Wbrew twierdzeniom reakcyjnej prasy międzynarodowej, ani jednemu z nich nie spadł włos z głowy.

Nowe kadry idą w teren

Zakończenie trzeciego kursu Centralnej Szkoły Partyjnej

WARSZAWA. (SAP) — W gmachu CKW PPS odbyło się uroczyste zakończenie 3. kursu Centralnej Szkoły Partyjnej, połączone z pożegnaniem słuchaczy, którzy udają się do swoich miejsc zamieszkania, by podjąć tam pracę na odpowiedzialnych stanowiskach w aparacie partyjnym.

W uroczystości zakończenia kursu wzięli udział: sekretarz generalny CKW PPS tow. Cyrankiewicz, sekretarze CKW tow. tow. Reczek i Arski, przewodniczący KC OM TUR tow. Motyka, kierownik wydziału szkoleniowego CKW PPS tow. Mulak, kierownik szkoły tow. Fietkewicz, oraz wykładowcy i personel szkoły.

Tow. Cyrankiewicz w godzinnym przemówieniu szczegółowo przedstawił zadania absolwentów Centralnej Szkoły Partyjnej.

Odpowiadając w imieniu słuchaczy tow. Jaszczyk zapewnił o ich gotowości jak najlepszego realizowania zadań, postawionych przez Partię.

Uroczystość zakończenia kursu poprzedziło wręczenie świadectw, którego dokonał sekretarz CKW PPS tow. Ćwik, wyrażając przy tym przekonanie, że nowi absolwenci Centralnej Szkoły Partyjnej, dzięki swojej marksistowskiej świadomości i dokładnemu przygotowaniu będą świecić przykładem ogółowi członków Partii w realizowaniu aktualnych zadań.

Konferencja Bidault - de Gasperi

RZYM — W kołach dobrze poinformowanych twierdzi się, że min. Bidault spotkał się z premierem Włoch de Gasperi w jednej z miejscowości Włoch Północnych. Obaj politycy omawiali m. in. sprawy dotyczące zbliżających się wyborów parlamentarnych we Włoszech.

Żydzi proklamują niepodległe państwo

JEROZOLIMA. — W niedzielę odbyło się w Tel-Avivie posiedzenie Agencji Żydowskiej, na którym — według dobrze poinformowanych źródeł — omawiano sprawę proklamacji państwa żydowskiego w Palestynie.

Według informacji amerykańskich, proklamacja ma być opublikowana w najbliższych dniach. Odrzuci ona propozycje powiernictwa Narodów Zjednoczonych, jakie ostatnio wysunęły Stany Zjednoczone.

Reforma rolna uchwalona w CSR

PRAGA — Czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o reformy rolnej, która przewiduje rozparcelowanie wszystkich majątków powyżej 50 hektarów.

Prawica socjalistyczna we froncie marshallowskim

LONDYN — Konferencja partii socjalistycznej krajów marshallowskich uchwaliła rezolucję, w której zapowiada pełne poparcie dla planu Marshalla. Konferencja ustaliła również, że 26 kwietnia br. w Paryżu socjaliści 14 krajów Zachodniej Europy rozważą sprawy związane z tworzeniem stanów zjednoczonych Europy.

Zgon tow. Bolesława Marosza

KATOWICE (x) W dniu 22 bm. zmarł członek Partii tow. Bolesław Marosz, skarbnik głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Polsce. Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 15 w Siemianowicach.

Piekło w Grecji

Masowe zbrodnie monarcho-faszystów

BELGRAD. (SAP) — Radio Wolnej Grecji donosi, że greccy monarcho-faszyści i ich amerykańscy kierownicy zwiększyli terror, wprowadzając masowe aresztowania i egze[illegible].

W większych miastach takich, jak Ateny, Saloniki, Pireus, Patras, nie ma dnia bez aresztowania setek patriotów i wykonywania egzekucji na dziesiątkach obywateli.

Monarcho-faszyści, prowadząc antyludową politykę zdrady, wojny domowej i sprzedawania Grecji, nie przebierają w środkach. Dowódca 22 brygady monarcho-faszystów [illegible]kiej oświadczył ludności w kolonii Cotilio, że za każdego żołnierza, który zostanie poszwankowany przez [illegible], odpowie 20 mieszkańców najbliższej okolicy. W miejscowości Dmall w środkowej Macedonii 22 stycznia szereg mieszkańców, wśród nich pewna stara kobieta, zostali rozstrzelani gdy samochód wojskowy wyleciał w powietrze natrafiwszy na minę. W miejscowości Antusa, Trioneri i Rizari monarcho-faszyści rozstrzelali wielu chłopów.

Nowe rozmowy brytyjsko-radzieckie

ŁONDYN (PAP) — Brytyjski minister aprowizacji John Strachey zakomunikował, że w maju mają się rozpocząć nowe rokowania handlowe ze Związkiem Radzieckim, w celu przedłużenia układu handlowego brytyjsko-radzieckiego, podpisanego w listopadzie ub. r.

Protest Polski

LAKE SUCCESS. — Przewodniczący Rady Wykonawczej Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom, dr Ludwik Rajchman zaprotestował w imieniu Polski na ostatnim posiedzeniu Rady przeciwko propozycji brytyjskiej rozszerzenia działalności funduszu na okupowane Niemcy.

Dr Rajchman oświadczył, że realizacja wniosku brytyjskiego byłaby równoznaczna z mieszaniem się funduszu do spraw, podlegających wyłącznej kompetencji mocarstw, okupujących Niemcy.

Wielka manifestacja w Tokio

TOKIO (sap) — Robotnicy japońscy domagają się utworzenia frontu ludowego. 30 tys. manifestantów przemaszerowało w piątek rano przez ulice Tokio domagając się utworzenia frontu ludowego i przeprowadzenia najniezbędniejszych reform społecznych. Defilada rozpoczęła się od odśpiewania Marsylianki i Międzynarodówki.

412 m pod wodą

Rekord włoskiego nurka

RZYM (SAP) — Wynalazca włoski, Vassena, pobił w piątek rekord światowy zanurzenia pod wodą.

W specjalnie skonstruowanym przez siebie skafandrze Vassena opuścił się na dno jeziora Como na głębokości 412 m, bijąc w ten sposób rekord światowy o 200 m.

Nowe obrabiarki radzieckie

MOSKWA (PAP). Moskiewskie zakłady budowy maszyn rozpoczęły seryjną produkcję niezwykle precyzyjnych obrabiarek, pracujących z dokładnością do jednej tysięcznej milimetra. Obrabiarki te działają tylko w określonej temperaturze otaczającego powietrza. Dla automatycznego regulowania temperatury skonstruowano specjalny aparat sprzężony z obrabiarkami.

Jedność jest konsekwencją walki z prawicą

Konferencja wojewódzka PPS w Łodzi

ŁÓDŹ. (PAP) — W Łodzi odbyła się konferencja wojewódzka Polskiej Partii Socjalistycznej. W obradach brało udział ponad tysiąc aktywistów PPS. Z ramienia naczelnych władz partyjnych przybyli na konferencję: sekretarz Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS pos. Ćwik oraz członek CKW min. Rapacki, który wygłosił obszerne przemówienie, poświęcone rozwojowi wydarzeń w międzynarodowym i polskim ruchu robotniczym. Omówiwszy obecną sytuację międzynarodową, którą charakteryzuje ofensywa dolarowa, zastraszanie i zdrada prawicowych elementów, mówca charakteryzuje rzeczywiste oblicze prawicy [illegible]cjalistycznej twierdząc, że stoczyła się ona do zdrady interesów klasy robotniczej i służy wrogom demokracji i postępu.

Mówiąc o polskim ruchu robotni[illegible] stwierdza, że sprawa jedności organicznej obu partii dojrzała już do postawienia na porząd[illegible].

„Kto szedł do jednolitego frontu – powiedział tow. Rapacki – przekonany o jego politycznej konieczności i rozumiał że jest on koncepcją a nie taktyką, – dlatego jasne jest, że jednolity front prowadzić może jedynie do jedności. Zagadnienie jedności nie powstało ani dziś ani wczoraj. Jest ono konsekwencją walki, którą klasa robotnicza prowadzi przeciwko prawicy, która przeszła do obozu wrogów."

Mówca zwraca uwagę, że zadaniem partii robotniczych [illegible] jest wychowanie [illegible] przygotowanie swych członków do jedności, drogą eliminowania elementów prawicowych.

Tow. min. Rapacki położył nacisk na wielkie zadania PPS i PPR w dziedzinie przygotowania jednolitej partii, która jest celem każdego działacza robotniczego nie od dziś, ale od czasu istnienia idei socjalistycznej. „Idziemy do jedności — dlatego że taka jest nasza ocena, nasza [illegible]ra i nasza decyzja dla dobra klasy robotniczej całego świata, polskiej klasy robotniczej i całego naszego narodu".

Wyniki dyskusji podsumował sekretarz CKW pos. tow. Tadeusz Ćwik, który zanalizował szczegółowo postawę PPS wobec zagadnienia jedności organicznej klasy robotniczej.

„Skonkretyzowanie tego zagadnienia — powiedział pos. Ćwik — nie zaskoczy członków partii, lecz tylko tych, którzy jednolity front traktowali jako posunięcie taktyczne.

Analizując dotychczasowe wyniki współdziałania partii robotniczych, mówca stwierdził, że okres ten był okresem krystalizacji jednolitej ideologii oraz taktyki w oparciu [illegible] we wskazania marksizmu. Partie robotnicze osiągnęły w tym okresie całkowitą zgodność poglądów na najbardziej podstawowe zagadnienie w naszym życiu narodowym i na przyszłą linię rozwoju demokracji ludowej.

W konkluzji pos. Ćwik sformułował główne zadania partii w dziedzinie prac nad realizacją jedności. Będzie to: odcięcie się od renegatów ruchu socjalistycznego w skali światowej, izolowanie elementów prawicowych w polskim ruchu robotniczym.

Wypowiedzi uczestników konferencji dawały wyraz zdecydowanemu dążeniu do pogłębiania jedności z bratnią Polską Partią Robotniczą na wszystkich odcinkach naszego [illegible]

»Adresy hołdownicze« do Waszyngtonu

Nad czym obradują prawicowi socjaliści w Londynie

LONDYN (PAP). — Skrupulatnie przygotowana przez Labour Party konferencja partyj socjalistycznych krajów marshallowskich rozpoczęła się w niedzielę po południu w Londynie. Z Włoch przybyli na konferencję przedstawiciele rozłamowego ugrupowania socjalistycznego. Rozbijacze socjalistyczni z Włoch zostali przyjęci z szczególną serdecznością przez uczestników konferencji. W rozmowie z dziennikarzami oświadczyli oni bez ogródek, że przy poparciu Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii podejmą wysiłki o zmniejszenie wpływów Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Na porządku dziennym znalazła się m. in. sprawa udziału partii socjalistycznej zachodniej Europy w Haskiej Konferencji w sprawie „Stanów Zjednoczonych Europy". Jak wiadomo, Konferencja Haska, zwołana pod patronatem Churchilla, jest imprezą ultra reakcyjnych organizacji i osobistości politycznych. W sprawie udziału partii socjalistycznych w tej konferencji — toczy się obecnie dyskusja.

Na konferencji socjalistów z krajów marshallowskich wygłoszono szereg przemówień, mających charakter adresów hołdowniczych, skierowanych do Waszyngtonu. W przemówieniach tych zapewniano rząd amerykański o „dobrej woli" prawicowych socjalistów europejskich, wyrażających gotowość do współpracy z kapitałem amerykańskim na terenie Europy.

Narady trwają.

Protest socjal-demokratów czeskich

PRAGA. (PAP) — Przewodniczący czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej, Fierlinger, wystosował depeszę protestacyjną przeciwko rezolucji, powziętej w sprawie Czechosłowacji na konferencji prawicowych socjalistów w Londynie, oraz przeciwko dopuszczeniu renegata czechosłowackiego ruchu socjalistycznego Villma do udziału w konferencji. W depeszy przewodniczący Fierlinger podkreślił, że w nieobecności delegata czechosłowackiej partii socjal-demokratycznej uczestnicy konferencji londyńskiej nie mieli prawa omawiać spraw czechosłowackich.

Stalownie i transport USA odczuwa już konsekwencje strajku

NOWY JORK. Sytuacja strajkowa w amerykańskich kopalniach węgla brunatnego pozostaje bez większych zmian. Konsekwencje trwającego już od kilku dni strajku odczuły w pierwszym rzędzie przemysł stalowy i transport, w którym około 15 tys. robotników musiało zaprzestać [illegible].

Na skutek niebezpieczeństwa wyczerpania się rezerw węglowych w USA, rząd nałożył embargo na eksport węgla do wszystkich krajów z wyjątkiem Kanady.

Zdemobilizowani żołnierze zasilają przemysł radziecki

MOSKWA. (PAP) — Dziennik „Prawda" podaje, że demobilizacja starszych roczników odbywa się na terenie całego Związku Radzieckiego w sposób zorganizowany. Przez Moskwę przechodzą codziennie liczne pociągi ze zdemobilizowanymi żołnierzami, którzy wracają do swych miejsc stałego zamieszkania. Zdemobilizowanych otacza się specjalną opieką. Otrzymują oni natychmiast odpowiednie zajęcie. Dzięki demobilizacji — pisze „Prawda" — głód rąk roboczych w Związku Radzieckim został w pewnym stopniu zaspokojony.

„Prawda" podaje, że jeden tylko komisariat wojskowy Dzielnicy Proletariackiej w Moskwie skierował do fabryki samochodów ZIS (fabryka im. Stalina) przeszło tysiąc zdemobilizowanych żołnierzy.

Egipcjanie wybierają się na Targi Poznańskie

WARSZAWA. — Jak donosi attache handlowy Poselstwa R. P. w Kairze, Międzynarodowe Targi Poznańskie wzbudziły w egipskich sferach gospodarczych duże zainteresowanie.

Już obecnie przygotowują się do wyjazdu do Polski liczni poważni kupcy i importerzy egipscy, celem pogłębienia przez Międzynarodowe Targi Poznańskie wymiany handlowej między Egiptem a Polską.

Przedstawiciele egipskich sfer handlowych zamierzają poza Poznaniem odwiedzić również szereg innych miast i ośrodków przemysłowych naszego kraju.

Pamiętaj o WARSZAWIE!

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Czarny kontynent budzi się

Gazette de Lausanne

„Zjednoczyć Europę z Afryką, połączyć w sposób uzupełniający zasoby obu kontynentów i utworzyć z nich nową koncepcję geograficzną i polityczną... pod kierownictwem Niemiec — taki był jeden z licznych projektów, jakie wylęgły się w mózgu Hitlera.

Dziś problem Euroafryki znajduje się znowu na porządku dziennym. Jest to zupełnie logiczne! Cóż wydaje się bardziej naturalnym, jak porozumienie zachodnich mocarstw kolonialnych Francji i Wielkiej Brytanii, do których przyłączyłyby się Belgia i Portugalia w sprawie wykorzystania bogactw kolonialnych, którymi obecnie dysponują.

Jest jednak jedno „ale" w tej sprawie. Należy na nią spojrzeć z punktu widzenia afrykańskiego. Zapatrywania te, jak można przewidzieć, nie będą zbyt przychylne dla urzeczywistnienia koncepcji Euroafryki w roku 1948. Tendencje emancypacyjne coraz silniej zaznaczają się na czarnym kontynencie. Manifestują się one zarówno w Magh Reb i na Madagaskarze jak i u Senegalczyków we francuskiej Afryce Wschodniej, zarówno w Nigerii jak i na Złotym Wybrzeżu. Ruchy narodowe rodziły się na tych obszarach, i dążą dziś do zniesienia reżimu kolonialnego. Wreszcie nie jest tajemnicą dla nikogo, że nastroje powstania przeciw Francuzom wzmagają się we francuskich posiadłościach Afryki Północnej, gdzie Arabowie z naciskiem żądają zmiany istniejącego stanu rzeczy".

Jak w afrykańskiej kolonii

Amerykanie tatuują kobiety austriackie i za grosze wykupują kosztowności

MOSKWA. (PAP) — Prasa radziecka donosi, że w przeciwieństwie do strefy radzieckiej, gdzie władza została przekazana w ręce ludności austriackiej — strefa amerykańska jest traktowana jak kolonia. Liczni amerykańscy oficerowie i żołnierze wykorzystują swe stanowiska w administracji strefy dla osobistego wzbogacenia się. Amerykanie swoim zachowaniem się podkreślają, że są ludźmi „wyższej jakości" w stosunku do „tubylców".

Żołnierze amerykańscy urządzają sobie „zabawy" z ludnością cywilną. Obok wejścia do hotelu wiedeńskiego „Egerlaender" amerykański dyżurny rzuca na jezdnię niedopałki papierosów. Austriacy, którzy nachylają się, aby niedopałki te podnieść, są z okien oblewani zimną wodą. „Zabawa" ta trwa już od dłuższego czasu.

Żołnierze amerykańscy dostarczają czarnemu rynkowi tygodniowo 10 milionów papierosów. Wartość tych papierosów wynosi w skali rocznej 3 miliony dolarów. Amerykanie jednak biorą za nie w Austrii kosztowności i towary, przedstawiające wartość 400 milionów dolarów. Jest to cyfra odpowiadająca całemu austriackiemu eksportowi w okresie 9 miesięcy. Dzienniki, poruszając te zagadnienia, ogłaszają artykuły p. t. „Wyprzedaż Austrii".

Prasa donosi również o katastrofalnym wzroście chorób wenerycznych w Salzburgu i w innych prowincjach strefy amerykańskiej w Austrii. Amerykanie rozpoczęli walkę z chorobami wenerycznymi w iście kolonialny sposób. Postanowili oni wytatuować na nogach kobiet, cierpiących na chorobę weneryczną — specjalny znak ostrzegawczy.

Saillant o żelaznej »kurtynie«

NOWY JORK. (PAP) — Louis Saillant, który w drodze do Meksyku został w Nowym Jorku aresztowany i zwolniony dopiero po licznych interwencjach, oświadczył dziennikarzom, że na lotnisku w Nowym Jorku zetknął się po raz pierwszy z t. zw. „żelazną kurtyną".

W kołach dziennikarskich uważa się, że szykany, stosowane przez politykę amerykańską wobec Saillant'a, mają swe źródło w tym, że Saillant nie zajmuje pozytywnego stanowiska wobec planu Marshalla.

»Żółwia polityka« anglosasów w sprawie Austrii

LONDYN. (PAP) — Na ostatnim posiedzeniu konferencji zastępców ministrów w sprawie Austrii, delegat angielski domagał się ponownie przestudiowania spisu poszczególnych przedsiębiorstw. Zdaniem mówcy, ustępstwa radzieckie, polegające na zgodzie na zmniejszenie wartości aktywów niemieckich z 200 milionów dolarów na 175 milionów dolarów — rzekomo nie mają znaczenia.

Podobne stanowisko zajął delegat amerykański.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Koktuniow w odpowiedzi swej oświadczył, że należy wpierw osiągnąć zasadnicze porozumienie, a później rozpatrywać spis poszczególnych zakładów dla ustalenia udziału niemieckiego.

W kołach politycznych nie ukrywa się, że postępowanie delegacji brytyjskiej i amerykańskiej zmierza do odroczenia terminu zawarcia traktatu pokojowego z Austrią.

Port w Kołobrzegu ruszył

GDAŃSK. — W dniu 20 bm. został uruchomiony szósty port węglowy w Kołobrzegu. O godz. 9 rano rozpoczął się załadunek na statek duński „Bjorn Eiving", zabierający ładunek 350 ton węgla.

»Służba Polsce« w nauce i pracy

Plany na najbliższą przyszłość

Komenda Główna Brygad Służby Polsce obok organizowania pracy nad odbudową kraju, wychowania fizycznego i przysposobienia wojsko- [illegible] dania wychowawcze. Komenda Służby Polsce opracowuje plan, według którego cały kraj w ciągu kilku lat ma być pokryty gęstą siecią świetlic Służby Polsce.

Plan przewiduje, iż świetlice tej masowej organizacji młodzieżowej dotrą nawet do poszczególnych gromad. Zadaniem ich będzie tworzenie dla młodzieży ośrodków wypoczynku, godziwej rozrywki i pożytecznego zajęcia oraz odciągnięcia jej w ten sposób od używania alkoholu i marnowania czasu. Świetlice ponadto stawiają sobie za zadanie kształtowanie świadomości młodzieży i spowodowanie aktywnej postawy młodego pokolenia w stosunku do obecnej rzeczywistości. Szerokie uwzględnienie akcji świetlicowej znajdzie twórczość samorodna i przeróżne konkursy artystyczne, dzięki którym w Polsce nie powtórzy się więcej tragedia Janka Muzykanta.

DWA SPECJALNE TYGODNIKI

Komenda Główna Służby Polsce podejmie w najbliższym czasie dość szeroką akcję wydawniczą. Z końcem marca zaczną ukazywać się dwa tygodniki: „Przysposobienie rolniczo wojskowe", które będzie czasopismem przeznaczonym specjalnie dla młodzieży wiejskiej, oraz bogaty magazyn p. n. „Razem" dla całej młodzieży polskiej. Pod koniec marca ukaże się również pierwszy numer fotogazetki pt. „Służba Polsce w nauce i pracy".

Prócz tego plany wydawnicze Komendy Głównej przewidują wydawanie 4-stronnicowego czasopisma „Nasze Nowiny". Kilka pierwszych numerów wypełnią informacje, związane z organizacją Brygad Służby Polsce. Po sformowaniu Brygad charakter pisma zmieni się i zamieszczać ono będzie wiadomości o wynikach pracy, fotografie zwycięzców współzawodnictwa pracy oraz kącik osiągnięć junaków w nauce.

Wydaniem podręczników, potrzebnych do szkolenia zawodowego junaków, zajmą się fachowe resorty ministerialne.

SZKOLENIE INSTRUKTORÓW SŁUŻBY POLSCE

Celem sformowania w przepisanym terminie Brygad Służby Polsce, Komenda tej organizacji prowadzi szkolenie personelu instruktorskiego na licznych kursach.

W końcu marca zakończy się w Złocińcu pod Szczecinkiem kurs dla dowódców kompanii Służby Polsce. Przeszkolenie przechodzą oficerowie rezerwy. Również w końcu marca zakończy się w Warszawie w Akademii Wychowania Fizycznego kurs dla kierowniczek świetlic batalionowych w brygadach. W dniu 5 kwietnia rozpocznie się kurs dla wojewódzkich instruktorek świetlicowych Służby Polsce, a w ciągu kwietnia odbędą się w każdym województwie 2-tygodniowe kursy dla dowódców plutonów i szefów kompanii Brygad Służby Polsce.

W dniu 1 kwietnia zostanie uruchomione w Warszawie szkolenie lektorów brygad. Szkolenie obejmie zapoznanie komitetów z metodyką pracy wychowawczej, formami prowadzenia zajęć z młodzieżą, sposobami wykorzystywania prasy oraz współczesne zagadnienia społeczne i polityczne. W Michałowicach pod Jelenią Górą odbywa się kurs dla wizytatorów Służby Polsce, którzy będą urzędnikami utworzonych w kuratoriach szkolnych wydziałów Służby Polsce.

W „SŁUŻBIE POLSCE" STAJEMY SIĘ WSZYSCY ŻOŁNIERZAMI RZECZYPOSPOLITEJ, NA KAŻDY ZEW GOTOWI DO OBRONY JEJ SUWERENNOŚCI, GRANIC I USTROJU (PRZED IMPERIALISTAMI SPOD ZNAKU DOLARA).

MIMOCHODEM

Napięcie strajkowe USA wzrasta

Tak jak przewidywaliśmy strajk górników w Stanach Zjednoczonych który wybuchł z powodu odrzucenia przez właścicieli kopalń żądań związku zawodowego górników w sprawie emerytur, wykazuje w ciągu ostatnich dni poważny wzrost natężenia. Zachodzi pełna możliwość że w niedługim czasie obejmie on cały przemysł węglowy Stanów Zjednoczonych.

Już dotychczasowe jego rozmiary, wpływające poważnie na zmniejszenie wydobycia zmusiły rząd amerykański do wydania zakazu eksportu węgla. Pod złym znakiem rozpoczyna się więc plan Marshalla dla Europy Zachodniej, która w ostatnich czasach korzystała z coraz większych dostaw węgla amerykańskiego.

Ponadto rząd Stanów Zjednoczonych w [illegible]zku ze strajkiem górników był zmuszony ograniczyć do [illegible] ilość pociągów osobowych.

Dal[illegible] rozwój strajku [illegible] gospodarczemu Stanów Zjednoczonych [illegible] komplikacjami, a nawet całkowitym paraliżem. Przemysł dysponuje miesięcznym zapasem węgla, a koleje tylko 20 dniowym.

Ostatni strajk górników jest wynikiem [illegible] poważniejszego napięcia między klasą robotniczą Stanów Zjednoczonych, a sferami kapitalistycznymi, które w miarę narastających trudności gospodarczych usiłują cały ich ciężar przerzucić na robotników. Mimo nastrojów kryzysowych kapitaliści chcą nadmiernych zysków.

Znana firma General Motors Corporation za rok 1946 wykazała czystego zysku — 87,5 milionów dolarów, natomiast w 1947 r. aż 288 milionów. W kraju wszelkich możliwości i szeroko reklamowanej demokracji obok olbrzymiego wzrostu obserwujemy stale obniżający się poziom życiowy robotników.

W porównaniu do lat 1935 — 1939, w 1947 roku wartość produkcji amerykańskiej wzrosła o 76 procent. Zyski jednak kapitalistów mają coraz bardziej wzrastającą tendencję. W ubiegłym roku w porównaniu do 194[illegible] r. wartość produkcji w Stanach Zjednoczonych podniosła się o 7 proc., ale dochody spółek akcyjnych wzrosły na przestrzeni jednego roku z 5,25 miliardów dolarów na 7 miliardów czyli przeszło o 33 proc.

W międzyczasie wzrost zarobków robotniczych absolutnie nie nadążył za tempem wzrostu cen. O ile zarobki na przestrzeni roku podniosły się przeciętnie o 10 proc. to artykuły żywnościowe podrożały o przeszło 15 proc., a opał i światło prawie [illegible]

Rozpiętość coraz większa, a więc i tarcia klasowe wzrastają. Nie przesądzając jaki będzie przebieg ostatniego strajku górników, możemy być jednak całkowicie przekonani, że u warunkach amerykańskich powodów, które zmuszają robotników do chwytania się ostatecznego środka obrony, nie brakuje.

Jak rozładować natłok?

Projekt kolei na okres letni

WARSZAWA — Z inicjatywy Wydziału Turystyki Min. Kom. zorganizowało konferencję, poświęconą zagadnieniom zaplanowania i realizacji wzmożonych przejazdów kolejowych w okresie letnim na wczasy, obozy, kolonie, leczenie itp.

W wyniku konferencji uznano jako celowe zast[illegible]cych środków:

1) Rozłożenie wyjazdów urlopowych, wypoczynkowych, leczniczych i wycieczek młodzieży możliwie w ciągu [illegible] roku, a co najmniej 10 miesięcy.

2) Równomierne rozłożenie przejazdów na wszystkie dni sezonu letniego, a nie tylko na 1 i 15 każdego miesiąca. Postanowiono zwrócić się m. in. do Min. Oświaty, aby wydało polecenie podległym zakładom szkolnym zakazu odbywania wycieczek koleją w dniach największego nasilenia przejazdów na wczasy, urlopy itp.

Zebrani wypowiedzieli się nawet za przesunięciem wakacji szkolnych o kilka dni przed 1 lipca, co przyczyniłoby się w poważnym stopniu do rozładowania przejazdów na PKP.

Budowa olbrzymiej linii kolejowej przez tajgę

MOSKWA. — Praca nad budową wielkiej południowo-syberyjskiej linii kolejowej nabiera coraz większego rozmachu.

Linia o długości 3800 km połączy ośrodki nadwołżańskie z Kazachstanem, Zagłębiem Południowo-uralskim, oraz ze Wschodnią Syberią, gdzie w pobliżu stacji Tajszet zbiegnie się z istniejącą już linią transsyberyjską.

Nowa magistrala budowana jest w niezwykle trudnych warunkach. Przechodzi ona przez skaliste góry południowego Uralu, bez wodne stepy północnego Kazachstanu i przez wielkie rzeki Irtysz i Ob.

Nowa linia będzie miała olbrzymie znaczenie dla rozwoju technicznego i wydobycia węgla w Zagłębiu Kuźnickim, ułatwi przewóz towarów z Magnitogorska do europejskiej części ZSRR oraz umożliwi szybszy rozwój sił wytwórczych Baszkirii, Kazachstanu, Kraju Ałtajskiego i południowej [illegible]

Z naszego stanowiska

Osobliwy atut wyborczy

(i) Prezydent Truman, ministro[illegible] Marshall i Forestall oraz przy[illegible] wojenne, probują doprowadzić mało wyrobione politycznie społeczeństwo Stanów Zjednoczonych po prostu do stanu histerii. Pomaga im w [illegible] sługach obydwu tradycyjnych partii, a kierowana przez potentatów finansowych Wall Street. Propaganda nastrojów wojennych została podjęta na rozległą skalę, szerokim echem odbijając się automatycznie w krajach zachodniej Europy, aczkolwiek tutaj — trzeba stwierdzić — nie przeradza się ona w szał [illegible]sterii, a spokojne, rozsądne i trzeźwe głosy — nawet na prawicy — nie należą do rzadkich wyjątków.

[illegible] Ameryce mógł powstać jedynie na podłożu t. zw. polityki Trumana, która przejawia się od momentu, kiedy Stany Zjedno[illegible] zaangażowały się w Grecji po stronie królewsko-faszystowskiego reżymu, aczkolwiek jeszcze wówczas tego popularnego miana nie nosiła. Tu, na terenie nieszczęsnej Grecji, imperializm amerykański już zdecydowanie wystąpił przeciwko prawdziwej demokracji i wolności w imię swoich kapitalistycznych interesów, probując postawić zaporę ideom postępu.

Od tego momentu prezydent Truman zaangażował również swój osobisty prestiż w sprawy amerykańskiej polityki międzynarodowej. Czas płynie i.. zbliżają się wybory [illegible] najwyższy urząd w Stanach Zjednoczonych. Truman nie ma bezpośredniego mandatu od społeczeństwa amerykańskiego. Został prezydentem na skutek niespodziewanej śmierci naprawdę wielkiego Prezydenta Roosevelta jako jego mały zastępca. Ale Truman pragnął by nadal zostać prezydentem na najbliższy okres czterech lat. Na dłuższy czas piastowania urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych, aniżeli 2 razy po 4 lata bezpośrednio, nie pozwala znowelizowana w 1944 r. konstytucja Stanów Zjednoczonych.

Sam jednak orientuje się, że [illegible] drodze do osiągnięcia tego celu stoją bardzo poważne przeszkody. Przede wszystkim w ub. roku [illegible] przewaga partii republikańskiej. [illegible] reprezentujący partię demokratyczną, automatycznie więc traci szanse.

W ostatnich miesiącach na arenę wyborczą wystąpił Henry Wallace, zgłaszając swoją kandydaturę w imieniu trzeciej, ludowej partii. Pierwsza próba sił wypadła dla jego partii korzystnie. Wykazały to uzupełniające wybory na przedmieściach Nowego Jorku, w których kandydat Wallace przeszedł [illegible] prostu bezkonkurencyjną większością.

Obecnie więc Truman ratuje swoje szanse kandydackie na urząd prezydenta w sposób, jakiego nie probował żaden z jego większych i mniejszych poprzedników. Wszczy[illegible] alarmy wojenne, przedstawiając się nie tylko jako troskliwy opiekun bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, ale również jako czujny obrońca pokoju całego świata i wol[illegible]ości wszystkich narodów.

Jako środki propaguje wprowadzenie przymusowej służby wojsko[illegible] w Stanach Zjednoczonych oraz wykonanie planu Marshalla, w którym podbój gospodarczy przez kapitalizm amerykański został nazwany pomocą dla odbudowy Europy.

Rzucając te hasła, pragnie we własnym społeczeństwie wytworzyć przekonanie, że jemu właśnie będzie zawdzięczało należyte przygotowanie do obrony i zabezpiecze[illegible] pokoju, a w całym świecie chce uchodzić za człowieka, który bezinteresowną pomocą Stanów Zjednoczonych pragnie przyczynić się do odbudowy zniszczeń wojennych i zapewnienia powszechnego dobrobytu. Oczywiście litanię „zasług" prezydenta Trumana uzupełnia jeszcze nieodzownie jego rzekoma troska [illegible] „prawdziwą" demokrację [illegible] wszystkich narodów i państw.

Dziwnie brzmią te wszystkie wielkie hasła w ustach człowieka, który posiał śmierć i bratobójczą walkę na terenie Grecji, którą pod[illegible] nie tylko przy pomocy dolarów — wojną domową w Chinach i który propaguje odbudowę [illegible]tencjału niemieckiego, który [illegible] dwukrotnie przyczynił się na przestrzeni dwudziestu pięciu lat do wywołania [illegible]

Dziwnie fałszywie brzmią wszystkie uroczyste zapewnienia w ustach przedstawiciela bogatego kraju kapitalistycznego, który wykorzystuje trudności powojenne państw zachodnio-europejskich, aby podporządkować je całkowicie Stanom Zjednoczonym.

W swym ostatnim przemówieniu przed Kongresem prezydent Truman położył wielki nacisk na jak najszybsze przyjęcie ustawy o przymusowej służbie wojskowej, gdyż od tego — jak twierdzi — ma zależeć spokój i bezpieczeństwo Sta[illegible] Zjednoczonych.

Te wszystkie alarmy są równocześnie zaczepną postawą wobec Związku Radzieckiego. Przeciwko niemu są wymierzone wszystkie zatrute strzały Trumana, aczkolwiek przy każdej okazji nie omieszka obłudnie dodać, że [illegible] gotowy do pokojowego porozumienia z Rosją Radziecką. Ta „gotowość" objawia się właśnie w żąda[illegible]u podwojenia sił zbrojnych Sta[illegible]ów Zjednoczonych i w trzymanej w zanadrzu bombie atomowej.

Od tej zaczepnej postawy Trumana i rządu Stanów Zjednoczonych wyraźnie odbija pełna spokoju i wyczekiwania postawa Rosji Radzieckiej. Równocześnie z zapowiedzią podwojenia amerykańskich sił zbrojnych rozchodzi się po całym świecie wiadomość o pełnej demobilizacji armii radzieckiej. Wiadomość [illegible] — jak donosi prasa — wywołała olbrzymią konsternację wśród przedstawicieli obradujących w Paryżu państw marshallowskich. Zestawienie rzeczywiście wypada rażąco kontrastowo. Z jednej strony agitacja [illegible]ojenna, doprowadzona do stanu hi[illegible] z drugiej zaś dobrowolne zmniejszanie pogotowia wojennego.

Naprzeciw siebie stoją dwa światy: świat kapitału i świat ludzi pracy. W grę wchodzą nie tylko przeciwieństwa interesów materialnych, ale o ileż głębsze przeciwieństwa [illegible] porządku [illegible] świat nowy, ludzi wolnych i niezależnych, [illegible]rzy pragną ustalić nowy porządek oparty na zasadach prawdziwej sprawiedliwości.

Ze starcia tych dwóch światów, z których jeden zachodzi, a drugi już dojrzewa do swoich sił męskich, Truman chce zrobić dla siebie argument wyborczy, zapominając, że żadnej idei nie pokona się siłą.

P. Truman nie zdoła wygrać swego atutu wyborczego, a idea nowego porządku będzie coraz bardziej [illegible] po władztwo na świecie.

Czechosłowacja pamięta

Zwycięstwo klasy robotniczej w Czechosłowacji, które przekreśliło rachuby reakcji na wprowadzenie w tym kraju rządu „trzeciej siły" wywołało niesłychane ataki na rząd premiera Gottwalda w prasie amerykańskiej oraz zachodnio-europejskiej. Zupełnie przy tym zapomina się, że nowomianowany rząd premiera Gottwalda ma wyraźnie za nim stojącą większość parlamentarną i bez żadnych przeszkód uzyskał pełne zaufanie Zgromadzenia Narodowego Republik Czechosłowackiej.

Sprawę ostatniego przesilenia Czesi załatwili między sobą. Uplanowan[illegible] „wymanewrowanie" komunistów z rządu, podobnie jak to się udało we Francji, w Czechosłowacji miało skutek wręcz odwrotny, gdyż poza rządem znalazły się elementy reakcyjne. Zamierzone skutki uderzyły bezpośrednio w samych sprawców.

Zachowanie się państw zachodnich nasuwa jednak wspomnienia z terenu Czechosłowacji sprzed dziesięciu i dziewięciu lat. W 1938 roku na skutek orzeczenia w Monachium, gdzie obok Niemiec i Włoch były reprezentowane Wielka Brytania i Francja zmuszono Czechosłowację do kapitulacji wobec Hitlera. Panowie Chamberlain w imieniu Wielkiej Brytanii i Daladier — Francji uwzględnili żądania co do przekazania [illegible] poważnej części państwowego terytorium Czechosłowacji przez które biegła linia obronna tego kraju. Po zajęciu przez Niemców kraju sudeckiego Czechosłowacja stała otworem, była całkowicie bezbronna, a premierowie mocarstw zachodnich chełpili się w swoich parlamentach, że „uratowali" pokój w Europie.

Nie był to jednak jeszcze całkowity rachunek, który Czechosłowacja zapłaciła za „pokojowe wysiłki" panów Chamberlaina i Daladiera. Ale reszta już była tylko dalszym skutkiem pierwszego ustępstwa w Monachium 15 marca 1939 roku, a więc tylko w kilka miesięcy po zagarnięciu Sudetów, Niemcy zawładnęli całą Czechosłowacją, bez żadnego wyraźnego oporu ze strony Wielkiej Brytanii i Francji, które przecież w układzie monachijskim zagwarantowały Czechosłowacji nienaruszalność pozostałego jej terytorium.

Trzeba przypomnieć, że jedynie Rosja Radziecka nie uznała aneksji Czechosłowacji i wyrażała pełną gotowość do obrony bratniej republiki.

LITERATURA / SZTUKA / KULTURA

TEATRALIA ŚLĄSKIE

Rozmowa z Dob esławem Damieckim, prezesem ZASP

Serwus! Serwus! Patrzę [illegible] miana, bo tak się nazywał [illegible] mu w środowisku [illegible] ZNMS — i widzę w ułamkach nuty nasze ostatnie spotkania. Ciężko jest oderwać się od wspomnień okupacyjnych. Więc to było w Ostrowcu Świętokrzyskim. Gdy za[illegible] ulicy jakiś pan w długich butach, z [illegible] romnym w[illegible]sem i pękatym plecakiem [illegible] poznałem go. "Bardzo się cieszę z tego, że mnie jeszcze [illegible]"

Kto to jest, u diabła? Patrzę z ciekawością a jednocześnie z niepokojem. Mijają nas miejscowi gestapowcy.

4 lata z pętlą na szyi

"Damiecki..."

Nazwisko to uderzyło jak [illegible] Omal nie zatoczyłem się z wrażenia. Film wspomnieniowy rozwija się: zabójstwo Igo Syma, znanego aktora i — volksdeutscha, a było to chyba pierwsze zabójstwo polityczne-okupacyjne, następnie list gończy z nagrodą za ujęcie Dobiesława Damieckiego, faktycznego — według twierdzenia gestapo — sprawcę zabójstwa, aresztowanie i zesłanie do Oświęcimia w związku [illegible] cza, a potem — plotki, [illegible] ne plotki o Damieckim. [illegible] się wymknąć z pętli? [illegible] zdradzą? Dokąd wyśli[illegible] Ale [illegible] których przez kilka miesięcy się ukrywał, byli jak kasa ogniotrwała — stalowi, zamknięci, milczący, [illegible] pieczni.

Potem w wolnej Polsce — [illegible] kanie w Łodzi. Damiecki jest prezesem organizacji aktorskiej ZASP-u i już gra.

— Chciałbym [illegible] Wami pogadać ale do druku — [illegible] „Ucznia diabła", korzystając z nowego spotkania w Katowicach. Chętnie — niechętnie ze strony rozmówcy — wywiązuje się poniższa gęstwina wspomnień, wrażeń, opi[illegible]

„Teufel Kapitan" w III powstaniu

Przede wszystkim z radością mogę stwierdzić mówi Dobiesław Damiecki — że jestem na Górnym Śląsku na okres dłuższy — już po raz drugi. Pierwszy raz przyjechałem tu w górnym i chmurnym czasie mojej młodości. Byłem [illegible] stnikiem t. zw trzeciego powstania śląskiego. I to — nomen — omen — niejako zaledwie „Uczeń diabła", ale jako sam "Teufel-Kapitan", tak mnie bowiem „recenzowała" niemiecka prasa zaodrzańska za [illegible] czyny grupy dywersyjnej, którą dowodziłem w czasie powstania. Wysadzania mostów i obiektów wojskowych w rejonie Kędzierzyn-Koźle, potyczki pod Obrówcem [illegible] Głogówkiem, obrona Kędzierzyna, odwrót spod [illegible] ataku na Górę [illegible] skrócie historia [illegible] py. W grupie tej [illegible] być komendantem takich "morowców" (głównie z ŻNMS), jak — Michał Kaczorowski [illegible] Odbudowy), [illegible] Dubois, bracia de Nisseau, prof. Sachs (genialny matematyk — zamordowany przez Niemców), [illegible] szell, Leśniewski i inni.

Przyznam się szczerze, że żadna z następnych już w zawodzie aktorskim recenzja nie sprawiła tyle uciechy — nawet z efektownego "Ucznia diabła" — co ówczesna szwabska, zza polskiej dziś Odry.

Z tych szczenięcych czasów na Śląsku przypominam sobie różne ucieszne, niemal efektowne sytuacje. W czasie jednego z licznych parodniowych zawieszeń broni, którymi niestety polska racja stanu na Górnym Śląsku osłabiała żywiołowy pęd powstańczy, kwaterowałem w Sławęcicach, w zamku Hohenlohego. Wylegiwałem się [illegible] bonowym łożu, w którym ongiś polegiwał pono Wilhelm II [illegible] Niemiecka mægdchen z [illegible] dejrzaną usłużnością zabrała m[illegible] je cywilne, odświętne portki [illegible] prasowania. Wyobraźmy [illegible] wściekłość dwudziestoparoletniego kapitana: spodnie były wyprasowane na elegancki trwały kant [illegible] ale nie na przodzie lecz wzdłuż bocznego szwu. Uprzytomnijmy [illegible] co by w Polsce w latach 1939-1945 uczynił w podobnej sytuacji hauptmann niemiecki. Aż zgroza bierze. Polak natomiast roześmiał się w [illegible] czas ze złośliwego żartu.

Jak przez mgłę przypominam sobie dowódcę mojego szczeplutkiego taboru — ob. Hojkę, (rodem zdaje się z Zabrza), który pysznił się po siadaniem przy filcowym jasnym kapeluszu polskiego „adlera" i upodobawszy mnie sobie — mimo iż byłem pyrkarzem z Kongresówy — chciał koniecznie wyswatać mnie ze swoją córką, dla tym większej zachęty przynosząc mi co rano w glinianych dwojakach własnego chowu okowitę. Zdarzało się, że „tego" [illegible]

Jakże wtedy, po zakończeniu powstania i decyzji „zachodnich ambasadorów", odczuwało się tragiczną połowiczność rezultatów zrywu powstańczego. Decyzje przepoławiające Górny Śląsk zniszczyły jedność ekonomiczną, uniemożliwiły sprawne i pełne działanie przemysłu śląskiego. Dziś dopiero czuje się ten wspaniały oddech żywego, scalonego organizmu, który z zagrożonej notorycznie przez Niemców kresowej prowincji staje się centralą przemysłową państwa, prawdziwym [illegible] fikcyjnym COP-em

Teatr. im. St. Wyspiańskiego na krawędzi cudu

Dotknijmy teatru. Czuję się w obowiązku jako aktor i działacz teatralny stwierdzić jedno. To, co się działo w tym sezonie teatralnym z Teatrem Państwowym w Katowicach jest po prostu cudem. Po emigracji zespołu dyr. Dąbrowskiego do Krakowa wydawało się, że teatr katowicki, mówiąc żargonem aktorskim, leży. A tu niespodzianka! Dyrekcji (Krasnowiecki i Sobański) udało się zmobilizować zespół kilkunastu doskonałych, powszechnie znanych artystów; wyczarowano po nadto sporą gromadę istotnie ofiarnej i bardzo dobrze zapowiadającej się młodzieży, opętano wszystkich pionierskim niesfałszowanym żarem i teatr jest! Może dziś — jeszcze nie najświetniejszy, ale niewątpliwie posiadający wszelkie możliwości bliskiej świetności. Teatr nawskroś społeczny jeżeli chodzi o treść — (właściwie i stały i objazdowy jeżeli chodzi o formy organizacyjne.

Ogrom i skomplikowanie zadań tego teatru wymaga specjalnego traktowania go ze strony czynników miarodajnych. Nie wątpimy, że dyr. Krasnowiecki, który w przekonaniu naszej organizacji tak się zasłużył zagadnieniom teatralnym Śląska, że po prostu zbrodnią byłoby go stąd puszczać, znajdzie zrozumienie dla specyficzności układów teatralnych na Śląsku i w przyszłym sezonie zrealizuje zamierzenia, które już w tym sezonie w warunkach wyjątkowo ciężkich zarysował.

[illegible]

Następny dodatek „Literatura, Sztuka, Kultura" ukaże się we wtorek 6 kwietnia br

Potrawy polskości dla mas

A propos. Dużo się mówi o fuzji teatrów śląskich. Ze względu na charakter objazdowy wszystkich te[illegible] śląskich i duże odległości między poszczególnymi bazami teatralnymi — uważam pełne zreali[illegible] niecelowe i nie-



DOBIESŁAW DAMIECKI

znakomity odtwórca roli tytułowej w sztuce Shawa pt. „Uczeń diabła", granej ostatnio w Katowicach [illegible] przygotowaniu na scenie Teatru Po[illegible]nego TUR w Krakowie

możliwe. Mechaniczne centralizowanie [illegible]atyzowanie nigdy nie wychodzi na zdrowie teatrowi. Przykład TKKT przed wojną jest dostatecznie odstraszający. Natomiast nie można zapomnieć faktu, że dziś potrzeby teatralne Śląska nie są zbyt skomplikowane i różnorodne w [illegible] szczególnych ośrodkach. Liczyć trzeba z tym, że naczelną troską wszelkich instytucji kulturalnych Śląska jest obowiązek dostarczania pierwszych zasadniczych potraw polskości z uwzględnieniem aktualnych współczynników jej społecznej, przez lud polski świeżo zdobytej interpretacji.

Teatry śląskie dublują się. Na skomplikowanie i różnorodność form i charakterów teatralnych może tu jeszcze trochę poczekać. Ten stan rzeczy narzuci zapewne konkretne formy współdziałania i współpomocy teatrów śląskich z teatrem — matką, teatrem im. Wyspiańskiego na czele. Te pomysły kiełkowały w ZASP-ie już 2 lata temu. Robiliśmy próbę porozumienia, jak dotąd, nic z tego nie wyszło.

Wyraźniejsze natomiast formy współpracy mogłyby przepracować teatr katowicki i sosnowiecki. Są o miedzę. Poza tym ustąpiły przyczyny psychologiczne „absolutnej" — jak się wydawało ongi — różności tych terenów.

Swego czasu Sosnowiec ciążył psychicznie do Polski gniazdowej, Katowice zaś były kresową stanicą polskości. Dziś jedno i drugie leży niemal w środku Polski. Zunifikowało się. Ale „prawie fuzja" może się dokonać mechanicznie. Najpoważniejszy głos i trud winny tu [illegible] i okazać zainteresowane dyrekcje. W konfrontacji z rzeczywistością niech one określą zakres i wszystkie aktywa i pasywa [illegible] ślejszego teatralnego [illegible]zumienia obu miast.

Wytchnienie w teatrze

Jeszcze jedno zagadnienie ogólne teatralne. Nigdzie bardziej jak na proletariackim Śląsku nie odczuwa się wyrazistości hasła: **Teatr to szkoła dla mas i wytchnienie po pracy.** Byłoby szkodliwym patetyzmem przemilczać drugą część tego hasła. Trzeba je śmiało podnieść. Ale zagadnienie to od wielu lat jest zagadnieniem skromnym. Różne są pomysły specyzowania t. zw. teatru rozrywkowego. Nie rozwiązują tego zagadnienia ani z lekka kompromitująca, amatorska „Marica", ani szerokim ściegiem przyfastrygowana do opery — operetka. Mam głębokie przekonanie, że prasa śląska codzienna, tak wyróżniająca się konkretnością ujmowania zagadnień (błogosławiony wpływ „robociarski"!) oraz „Odra" (coraz bardziej i coraz szczęśliwiej — Śląska!) [illegible] ny drogą ankiety postawić [illegible] nienie właściwego teatru rozrywkowego dla Śląska. My w ZASP-[illegible] mamy swoje o tym z[illegible]

[illegible] zakończenie kwestii teatralnych nie mogę [illegible] nieoczekiwanego [illegible] jego pracy wysokiego po[illegible] nego teatru bielsko-cieszyńskiego dyr. Kwaśkowskiego, ambitnych wysiłków artystycznych teatru w Sosnowcu i jego ruchliwego laciarza dziur — dyr. Pelszyka

Artyści i technicy idą razem

Ostatnie miesiące upływają pod znakiem fuzji aktorów z zespołem technicznym i administracyjnym. W tym roku właściwie działa [illegible] rodzaju komisji por[illegible] obu związków. W każdym razie układ zbiorowy o pracę był przeprowadzony i ustalony z władzami wspólnie, pod przewodnictwem Zarządu głównego ZASP.

Centralne zagadnienie fuzji: przy tworzeniu związku pionowego, usprawniającego sprawy organizacyjno-zawodowe nie utraci on charakteru związku artystycznego i nie zniszczy tych surowych a jedynie celowych w zawodach artystycznych wymogów kwalifikacyjnych, które wypracował w długoletniej praktyce ZASP. Uważam, że zagadnienie uda się nam pomyślnie rozwiązać.

Kończę występy „Ucznia diabła" w Katowicach i jedziemy z żoną do Krakowa. Tam zamykamy koło objazdów „Uczniem diabła". Byliśmy z [illegible] całej Polsce. Gdyby dyrekcje zechciały [illegible] wić go (broń Boże z nami!) mają w całej Polsce obsady gotowe. W ciągu 3 lat niepodległości grałem „Ucznia diabła", „Figara" i „Żabusię" (Raka). Mam gotowego „pod parą" Cezara w „Cesarze i Kleopatrze" Shawa i przygotowuję Sułkowskiego — ale po „jakobińsku", tak jak go zresztą widział Żerom[illegible]

Na zakończenie chciałbym w swoim i żony mojej, Ireny Górskiej, imieniu wyrazić głęboką wdzięczność publiczności śląskiej za jej uważny, wnikliwy i serdeczny stosunek do naszej pracy o której tyle tylko mogę i chcę powiedzieć, że jest wysiłkiem na serio

Jeszcze pro domo sua. Miałem pecha: próbę generalną i 4 pierwsze przedstawienia w Katowicach grałem w pełnej 39 procentowej gorączce. Lecz błogosławiona penicilina i trud dr Górnego — postawiły mnie na nogi. Dzięki.

Autobus krakowski wnet odchodzi. Więc znowu: gdzieś — kiedyś. Serwus! — Serwus!

Rozmowę przeprowadził LUDWIK CZERWIŃSKI

RYSZARD BUKOWSKI

Jak słuchać muzyki?

II

Poznaliśmy w poprzednim odcinku wszystkie ważniejsze elementy, składające się na utwór muzyczny. Oczywiście, że istnienie tych elementów, jeszcze nie decyduje o samym dziele — którego wartość istnienie uwarunkowane są wartością twórczą samego kompozytora. Nie wszyscy, którzy umieją pisać są literatami i nie wszyscy, którzy umieją mieszać farby i rysować drzewa są artystami malarzami. To oczywiste! Ale w tej chwili nie interesują nas te zagadnienia — wróćmy jeszcze do miejsca, w którym zakończyliśmy nasze poprzednie rozważania. A więc myśl muzyczna (zwana inaczej melodią). Wkraczamy tu pośrednio już w formalną stronę muzyki — zapoznajemy się z koniecznością z architekturą dźwiękową, bez której żadne dzieło nie mogłoby istnieć. Architektura ta nadaje kształt, rozmiar i prawo bytu każdemu dziełu. Każda myśl muzyczna [illegible] wyrażać się w pewnym kształcie dźwiękowym. Musi mieć swój początek, rozwinięcie i zakończenie.

Nie do pomyślenia byłaby melodia trwająca czas nieograniczony, lub zawierająca się w nieograniczonej skali dźwiękowej (skalą nazywamy wszystkie dźwięki od najniższego do najwyższego, jakie spotykamy w danym utworze wzg. danym instrumencie — w wypadku pierwszym mamy tzw. skalę utworu, w drugim — skalę instrumentu (Każda melodia musi trwać pewien określony, nie za długi czas i powinna zawierać takie następstwo różnych dźwięków, które w efekcie słuchowym dałoby wrażenie zaczęcia, dążenia do jakiegoś punktu kulminacyjnego i zakończenia. Normalnie rzecz biorąc, najczęściej spotykamy melodie właśnie o takiej linii rozwoju. Taka organizacja myśli muzycznej jest najbardziej zgodna z ogólnym rytmem życia [illegible] W każdym działaniu obserwujemy początkowy normalny wysiłek, następnie wzrost natężenia, punkt szczytowy i wreszcie odprężenie. Chcąc to np. przedstawić schematycznie, to uważając stan normalny za A, napręzenie za B, punkt szczytowy za BB,.. otrzymamy przebieg melodii, jako

A B BB... A

Ten schemat nie jest stoli jedyny. Niekiedy kompozytor chce zacząć myśl od gwałtownego wstrząsu — a następnie poprowadzić ją ku zupełnemu złagodzeniu. Oczywiście, że w tym wypadku punkt szczytowy będzie samym początku i wywoła daleko większe wrażenie na naszej [illegible]chice, ponieważ nie będzie miał odpowiedniego stopniowego przygotowania. Poprzedni schemat ulegnie więc pewnej zmianie:

BB... A

Typem symetrycznie przeciwnym będzie taka myśl muzyczna, która od stanu obojętnego (neutralnego) prowadzi stopniowo do coraz to większego napięcia i kończy się wraz z punktem kulminacyjnym. W ten typ melodii daje największy efekt. Osiągamy bowiem w słuchaniu najwyższe wrażenie — po którym kompozytor nie daje nam potrzebnego odprężenia. Mówimy wówczas, że myśl ta pozostawiła po sobie wstrząsające wrażenie — jesteśmy nią wyprowadzeni z równowagi. Dla tego typu otrzymujemy schemat

A B BB BBB

Prócz tych typów spotykamy i typy pośrednie, w których melodia nie [illegible] wyraźnej linii. Słuchając jakiejś melodii zauważamy chyba, że nie każda melodia kończy się zdecydowanie, że nawet w jej przebiegu wy[illegible] się jakby znaki przystankowe. O tych właśnie zjawiskach pomówimy w odcinku następnym.

Hamulce wędrówki po zakładach pracy

to zasadnicze uregulowanie zarobków fachowców

Konferencje przedstawicieli robotników w rodzaju ostatniego ogólnopolskiego zjazdu aktywu zawodowego Metalowców w Katowicach dają wiele materiału dla działaczy związkowych, orientując szczegółowo w zasadniczych postulatach i najpilniejszych potrzebach pracowników.

Ostatnia konferencja w Katowicach dostarczyła również poważną ilość danych o brakach i niedomaganiach pracowników, tym razem z przemysłów: hutniczego i metalowego.

Sprawa uregulowania zarobków pracowniczych w poszczególnych branżach przemysłowych i w innych działach naszego życia gospodarczego wywołała już niejednokrotnie pewne zastrzeżenia.

Różnice w zarobkach pracowników tych samych kategorii, posiadających identyczne umiejętności, a zatrudnionych w różnych przemysłach nie znajdują należytego uzasadnie-[illegible]

Czym bowiem można tłumaczyć fakt, że maszynistka, zatrudniona w Centralnym Zarządzie jakiegoś przemysłu musi być lepiej wynagradzana [illegible] na przykład maszynistka zatrud[illegible] w biurze jakiegoś niewielkiego zakładu pracy, należącego właśnie do tego samego Zjednoczenia.

Ale nie tylko w tym dziele napotyka się stale na tego rodzaju niewytłumaczone różnice w poborach ludzi, wykonujących identyczne funkcje.

Różnice te zachodzą również w traktowaniu tego rodzaju fachowców, jak stolarze, tokarze, ślusarze itp.

Inne stawki dajmy na to przewidziane są dla nich w przemyśle węglowym, a inaczej traktuje ich przemysł metalowy.

Z tego też względu, co z naciskiem podkreślono w czasie zjazdu aktywistów związkowych — metalowców, obserwuje się w wielu zakładach pracy stałą płynność załogi, szczególnie fachowców, którzy przenoszą się do zakładów pracy, stosujących wyższe stawki płac.

Z punktu widzenia pracowników trudno się jest dziwić ich postępowaniu, gdyż każdy z nich chce uzyskać lepsze warunki życia dla siebie i swojej rodziny, ale na skutek stałej płynności załogi powstają zahamowania w normalnym toku produk[illegible] co z tym się wiąże [illegible] straty materialne trudne [illegible] wyrównania.

W dyskusji na zjeździe katowickim, na którym obecni byli przedstawiciele robotników z różnych ośrodków przem. w kraju wskazywano na konieczność zasadniczego uregulowania stawek zarobkowych dla fachowców, bez względu na to w jakiej branży przemysłowej są oni zatrudniani .

Naturalnie jeżeli chodzi o specjalnie uzdolnionych i poszukiwanych fachowców mogą być w tym wzglę[illegible] jakieś odchylenia, ale zasada równości podstawowych stawek winna być zdaniem robotników utrzymana.

W pierwszym rzędzie przyczyniło by się to do ustalenia stanu załogi i umożliwiło normalne prowadzenie produkcji.

W obecnym bowiem stanie rzeczy w wielu zakładach obserwujemy płynność załogi szczególnie jeżeli chodzi o fachowców To samo dzieje się przy tym nie tylko z tego rodzaju fachowcami, jak stolarze, tokarze, ślusarze itp., ale również ze względów uposażeniowych zmieniają miejsca zatrudnienia inżynierowie technicy, konstruktorzy i inżynierowie chemicy.

Z tych też względów postulat uregulowania sprawy wynagradzania fachowców w sposób możliwie [illegible]nolity zgłaszany przez przedstawicieli robotników uznać należy za słuszny.

Z mniej ważnych w tej kwestii postulatów wysuwanych również przez delegatów na zjeździe w Katowicach i przy okazji innych konferencyj jest wołanie o uregulowanie zarobków robotników — fachowców, którzy pracują na dniówki i z samego charakteru swej pracy nie mogą być traktowani jak pracujący na akord.

Przypuszczać należy, że po załatwieniu sprawy regulacji zarobków w ogóle, co nastąpiło przez zawarcie obecnie obowiązujących umów wraz z protokołami dodatkowymi przyjdzie obecnie czas na uzupełnienie ich w dziale stawek przewidzianych dla fachowców.

Wykonanie tego zadania stoi obecnie przed związkami zawodowymi, jako dalszy etap ich pracy w kierunku poprawy bytu klasy pracowniczej

Elte

NOWINY LITERACKIE

PRZEGLĄD PRASY

Wędrówka instrumentów muzycznych

„Słowo Polskie" omawia obszernie wędrówkę instrumentów muzycznych, które z Dolnego Śląska wywożone są do innych części Polski. W ten sposób tereny dolnośląskie są ogołacane z potrzebnych tam instrumentów. Szczególnie odczuwają to świetlice robotnicze, które nie mają możności nabycia koniecznych instrumentów dla swych zespołów artystycznych

„W jaki to sposób się odbywa wyjaśnia nam wspomniane pismo.

że taką dziurą, przez którą „odchodzą" fortepiany do centralnej Polski jest „Zjednoczenie Przemysłu Muzycznego".

Korzystając ze swych prerogatyw. Zjednoczenie to zabiera od nas instrumenty, które po naprawie sprzedaje różnym placówkom w centralnej Polsce. Jeżeli jakiś dobrej marki fortepian ma uszkodzony klawisz, Zjednoczenie bierze go zaraz do naprawy. Nie tylko fortepiany. Odjeżdżają trąbki i skrzypce, basy i fagoty, wszystko do naprawy. Tymczasem nasze świetlice pozbawione są instrumentów muzycznych i nie mają możności ich nabycia w OUL, ponieważ na wszystkich trzyma swą rękę Zjednoczenie".

Warto dodać, że w ten sposób zdołano już wywieźć z Dolnego Śląska 650 fortepianów.

Ostatnie „domki fińskie"

WARSZAWA. — W tym roku będzie sprowadzonych do kraju 1600 domków fińskich. Jest to ostatnia rata, wypełniająca całkowicie nasze obstalunki zagraniczne.

W przyszłości domki typu fińskiego budować będziemy już całkowicie w kraju.

W CZTERY OCZY

Dzieci i PCK

Jeszcze mamy w oczach wzruszający widok pochodu dzieci repatriowanych z Niemiec do Polski. Wagony z dziecarnią rozładowano w Katowicach, gdzie zajął się nimi serdecznie śląsko-dąbrowski oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Były to wszystko niemowlęta lub prawie niemowlęta. Każde z nich miało przydzieloną piastunkę, odzianą w biały płaszcz z opaską Czerwonego Krzyża. Niosły one małych repatriantów na rękach. Widok tego pochodu był niezwykły ze względu na wiek „demonstrantów". Pochód wywołał żywy oddźwięk wśród publiczności, która witała owacyjnie powrót dzieci porwanych przez okupanta w głąb Niemiec, czy też urodzonych w Niemczech z rodziców porwanych do pracy przymusowej.

Obecnie Biuro Informacyjne sto[illegible]cznego PCK publikuje spisy 259 [illegible]zieci polskich, przebywających w [illegible]bozach w Wielkiej Brytanii. Naz[illegible]iska tych dzieci zaopatrzone są je[illegible]ynie w dokładną datę urodzenia. Przeglądając ostatnią, czwartą listę, uderzeni zostaliśmy faktem dość niezwykłym. Oto na ogólną liczbę pięć[illegible]esiątsześciorga dzieci czternaścio[illegible] urodziło się w roku 1929, a więc [illegible]żde z nich ma dziś lat 19, osiem[illegible]ścioro urodziło się w roku 1928, [illegible] zatem każde z nich liczy sobie 20 lat życia, ośmioro urodziło się w ro[illegible] 1927, to znaczy, że każde z nich znajduje się w 21 wiośnie życia.

Należy przypuszczać, że dzieci te po przybyciu do kraju wyjdą z dworca [illegible] własnych siłach. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby 21 let[illegible] dryblasa niosła na rękach piastunka uzbrojona w butelkę ze smoczkiem. Niejeden dryblas woli [illegible] butelkę bez smoczka, o czym przekonaliśmy się osobiście i [illegible]nokrotnie [illegible] repatriacyjnym w Dziedzicach.

Sprawa jest nie tyle śmieszna, co interesująca pod względem przynależności młodzieńców między 19 a 21 rokiem życia do kategorii dzieci. Czy to są dzieci? Znamy z czasów okupacji liczne a prawdziwe fakty, [illegible] dzieci między 12 a 16 rokiem swego życia utrzymywały się z han[illegible] ulicznego (gazetami, papierosa[illegible] itp.) kilkuosobowe rodziny lub rodziców. Były to przeraźliwie dorosłe dzieci.

[illegible]e pomniejszając należnego [illegible]czucia dla osamotnionej mło[illegible]y polskiej w Anglii, tym więk[illegible] uznanie żywimy dla PCK, który [illegible]t rekrutów Armii Polskiej, przebywających chwilowo na obcz[illegible] nie traktuje w sensie opieki i t[illegible]skliwości jak dzieci. Są to bowiem wnukowie i dzieci jednej, starej, dobrej i kochającej Matki.

[illegible]

[illegible]

Lekarstwa z ziół
zastąpią chemiczne preparaty

KRAKÓW (IM) — W dniu 17 bm [illegible] się w Krakowie kurs uzu[illegible] dla farmaceutów. Celem tego kursu jest rozszerzenie wiadomości pracowników farmaceutycznych przez zapoznanie ich z najnowszymi zdobyczami w tej dziedzinie. Szczególny nacisk kładzie się na kursie na zagadnienie zielarstwa i produkcji środków leczniczych z roślin, co wobec powojennych trudności na odcinku przemysłu chemicznego ma szczególne znaczenie w obecnej chwili.

W kursie bierze udział około 200 aptekarzy i pracowników farmaceutycznych z woj. krakowskiego, rzeszowskiego, katowickiego, kieleckiego i łódzkiego.

W ramach kursu wygłoszone zostaną następujące odczyty: znaczenie i otrzymywanie surowców leczniczych pochodzenia roślinnego (dziekan prof. dr. Gatty-Kostyal), zielarstwo i ziołolecznictwo (dziek. prof. dr. Muszyński), witaminy (profesor dr. Skarzyński), historia farmacji (dziek. prof. dr. Muszyński) [illegible] szereg referatów fachowych [illegible]

—o—

Żaglowcem od Libawy do Władywostoku

MOSKWA. Do portu Władywostockiego wpłynął łotewski żaglowiec szkolny, który w sierpniu ubiegłego roku wyruszył z Libawy przez Morze Północne, Atlantyk — Indyjski i Spokojny do Radzieckiego Dalekiego Wschodu. Podróż żaglowca trwała 190 dni, przy czym w ciągu miesiąca na trasie Honolulu — Jokohama nie napotkał on na swej drodze ani jednego okrętu. W czasie swej długiej i uciążliwej podróży żaglowiec nie odniósł żadnego szwanku.

Emil Zoor 50

ŻART SAMUELA THORTONA

Było ciepłe, słoneczne popołudnie. Matka Katarzyna wyniosła kurom jedzenie, Mary prała w kuchni bieliznę, nucąc jakąś monotonną piosenkę, a Tomasz Honey siedział przed domem. Pykając krótką fajeczkę grzał się w słońcu Morley niedaleko stajni rąbał z zapałem drzewo, rozwalając ciężkim wyostrzonym toporem ogromne pniaki. Lubił to zajęcie i traktował je sportowo. W pewnej chwili podniósł głowę i zauważył biegnącego co sił małego Jacky, który zazwyczaj o tej porze urzędował na szczycie jakiejś sosny.

„Co się stało? Gdzie tak lecisz?" Chłopak z trudem łapał ustami powietrze.

„Jadą! — zawołał zadyszany

„Kto jedzie?"

„Nie wiem. Jacyś dwaj!"

„Do nas?"

„Tak!" Morley spojrzał niespokojnie w kierunki drogi. Chłopak pognał do ojca. Morley widział, jak Tomasz wstał z ławki i przysłoniwszy oczy dłonią patrzał ku bramie.

Nie upłynęło pół godziny, gdy na kamienistej drodze zadźwięczały końskie kopyta i dwóch jeźdźców wjechało w ogrodzenie. Obaj siedzieli na dużych, dobrych koniach. Ubrani byli w obszerne skórzane kurtki ściągnięte pasami, na których wisiały rewolwery. Każdy z nich miał na plecach krótki karabinek. Kapelusze z szerokimi kresami ocieniały surowe, opalone twarze.

„Gdzie [illegible]" Spytał jeden z jeźdźców.

„Jestem. Czego chcecie?" — powiedział Honey. Nieznajomi zsiedli z koni.

„Chcieliśmy pomówić z tobą w poufnej sprawie." Farmer poruszył się niespokojnie.

„W poufnej sprawie?" Wysoki barczysty mężczyzna podszedł bliżej i dotknął kapelusza.

„Sierżant Morriss, a to plutonowy Donald. Jesteśmy z policji."

„Nazywam się Tomasz Honey. Proszę do domu" — powiedział pośpiesznie farmer. Policjanci przywiązali wierzchowca do płotu.

Tomasz zaprowadził niespodziewanych gości do najbardziej reprezentacyjnej izby i poczęstował ich papierosami.

„Cóż was do mnie sprowadza?" — spytał po dłuższej chwili, spoglądając wyczekująco na Morrissa. Sierżant poprawił się na krześle.

„Szukamy bandyty" — rzucił krótko.

„Bandyty."

„Tak! Znanego gangstera! Przed paru tygodniami uciekł policji z pociągu. Są pewne poszlaki, że ukrywa się gdzieś na Zachodzie. Objeżdżamy wszystkie farmy i osiedla, ostrzegając mieszkańców ażeby nikomu nie udzielali schronienia oraz aby dawali zaraz znać na posterunek jeśliby zauważyli kogoś podejrzanego."

„Tak" — mruknął bezbarwnie farmer. Policjant spojrzał na niego uważnie.

„Nie było tutaj w ostatnich czasach nikogo u ciebie?" Honey wzruszył ramionami.

„Różni ludzie przejeżdżają. Skąd to można wiedzieć "

„Ten, którego szukamy, jest wysoki, szczupły, przystojny. Twarz ma inteligentną, dobre manery, a zresztą co będę długo opowiadał. Masz tu jego zdjęcie?" — to mówiąc, sierżant wydobył z kieszeni fotografię i podał farmerowi.

„Przystojny chłopak" — mruknął Honey obojętnie.

„Nie było tu takiego u ciebie?" Tomasz pomyślał chwilę.

„Może i był. Ze dwa tygodnie temu przejeżdżał tędy taki trochę podobny."

„No i co?" ożywili się policjanci.

„No i nic. Przyjechał, dostał talerz zupy i pojechał dalej."

„Gdzie pojechał?"

„A diabli go wiedzą. Ja tam nie lubię nikogo wypytywać."

„I co mówił?"

„Co miał mówić? Powiedział, że jest głodny i na tym koniec."

„Kiedy to było?"

„No mówię przecie, jakieś dwa a może trzy tygodnie temu."

„To mógł być on" — mruknął jakby do siebie sierżant.

„Kto tu mieszka na farmie?" — spytał niespodziewanie Donald.

„Jak to kto? Ja z rodziną?"

„A poza tym?"

„Nikt. Mamy służącą."

„I nikogo więcej do pomocy?" Honey pokręcił przecząco głową.

„Miałem parobka, alem go w zeszłym tygodniu wyrzucił, bo kradł."

„No, to jedziemy" — powiedział sierżant, wstając.

„Zaraz, zaraz" — zaprotestował Honey. „Nie wypuszczę was tak bez poczęstunku. Gość w dom — Bóg w dom Poczekajcie chwilę."

„[illegible] nie trzeba" — mruknęli bez przekonania pol[illegible]

Realizacja nowej struktury spółdzielczości

Na ostatnim posiedzeniu Wojew. Rady Narodowej w Krakowie, tow. dyr. H. Bałaban omówił realizację nowej struktury spółdzielczości i płynące stąd korzyści. Wskazując na daleko idącą decentralizację w organizowaniu i koordynowaniu działalności gospodarczej spółdzielni poszczególnych typów, mówca stwierdził, że nowa struktura przewidująca samodzielne prawnie i gospodarczo centrale branżowe spółdzielcze i państwowo - spółdzielcze wpłynie na podniesienie jakości i dyscypliny ich pracy i da poszczególnym centralom możność planowania na swych odcinkach zgodnie z planami państwa dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego.

Przechodząc do sprawy przekształcenia struktury central na szczeblu wojewódzkim tow. Bałaban omówił przygotowania do uruchomienia placówki wojew. Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska" w Krakowie.

Z dniem 1 stycznia nastąpiło połączenie odrębnych dotąd placówek okręgowych tj. Oddziału Rolniczego „Społem" i oddziału Przemysłowo Rolnego „Społem". Strukture organizacyjna tego nowego „Oddziału Rolniczego i przemysłu rolnego" po nastąpić wydzielenia niektórych działów na rzecz nowej Centrali Spółdzielni Ogrodniczo - Warzywniczych oraz aktyw pracowniczy tego oddziału, stanowić będą w niedalekiej przyszłości podstawę dla uruchomienia Wojew. Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska".

Oddział Wojewódzki Centrali Spółdzielni Ogrodniczo - Warzywniczych w Krakowie, powstał z przeorganizowania czynnej dotąd „Społem" Centrali Gospodarczej Spółdzielni Ogrodniczych. Działające w zasięgu wojewódzkim spółdzielnie tej branży, z woj. spółdzielnią owocarsko - warzywniczą „Samopomoc Chłopska" na czele, przekształcają się na spółdzielnie rejonowe. Jest to dział spółdzielczości obsadzony przez fachowych i rzutkich ludzi. Dotąd nie udało mu się w szerszym zakresie opanować rynku warzyw i owoców, ponieważ spółdzielnie tej branży były nieliczne. Rentowność produkcji owocarsko - warzywniczej na terenie województwa każe się spodziewać, że będą dokonywane wysiłki w kierunku rozszerzenia tej produkcji. Równolegle z tym trzeba rozbudować działy owocarsko-warzywnicze w spółdzielniach „Samopomoc Chłopska" oraz tworzyć rejonowe spółdzielnie tej branży i przy odpowiednim poparciu kredytowym organizować z jak największymi rozmachem przechowalnictwo, suszarnictwo i przetwórstwo owo[illegible].

CENTRALA ARTYKUŁÓW KONSUMCYJNYCH

W dalszej części referatu tow. Bałaban omówił przygotowania do utworzenia samodzielnej Centrali Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich i prace nad przekształceniem dotychczasowego rdzennego „Społem" tj. Wydziału Spożywczego i Okręgowych Oddziałów Spożywczych z ich placówkami powiatowymi, na Centralę Artykułów Konsumcyjnych, do której prawdopodobnie dojdą jeszcze dzisiejsze społemowskie oddziały papiernicze.

Centrala Artykułów Konsumcyjnych, powołana będzie do zaopatrywania nie tylko powszechnych spółdzielni spożywców w miastach, ale i do obsługiwania gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska", za pośrednictwem ich związków powiatowych w dziedzinie prowadzonego też przez nie handlu spożywczego. Zadaniem Centrali Artykułów Konsumcyjnych będzie zaopatrywanie spółdzielni w artykuły spożyw[illegible] i gospodarstwa domowego. Będ[illegible] ona zatem działać nadal na tym tak ważnym posterunku służby społecznej, jakim jest obrona świata pracy przed lichwą i spekulacją na odcinku podstawowych artykułów.

DOROBEK „SPOŁEM" UŁATWI START PAŃSTW. ZAKŁADOM ZBOŻOWYM

W innych działach spółdzielczości gdzie chodzi o obrót w szczególnie ważnych dla państwa dziedzinach życia gospodarczego przewidziana została forma central spółdzielczo-państwowych (jak mięsna i rybna) albo przedsiębiorstw państwowo-spółdzielczych jak Państw. Zakłady Handlu i Przemysłu Zbożowego. To ostatnie przedsiębiorstwo powstaje ze złączenia aparatu Funduszu Apro[illegible]izacyjnego i Wydz. Zbożowo Młynarskiego „Społem". Nowa ta instytucja łączyć będzie element dyspozycji zasadniczej i polityki odcinka zbożowego z aparatem przemysło[illegible], jaki stanowią młyny spółdziel[illegible] i aparatem skupu, który tw[illegible]rzą działy zbożowe w spółdz. Samopomocy Chłopskiej.

Krakowski Oddział Zbożowo-Młynarski „Społem" wprowadzając do nowej centrali zespół fachowy i aparat w postaci 12 młynów oraz kontaktów ze spółdzielniami skupują[illegible] zboże, dotychczasową swoją pracą, której wynik przekazuje Państw. Zakładom Zbożowym, ułat[illegible] w dużej mierze start tej nowej instytucji.

Okręg. Oddział Zbożowo-Młynarski „Społem", jako główny dystry[illegible] mąki dla woj. krak. i otrąb na mleczarską akcję wymienną spotkał się kilkakrotnie z wyrazami uznania za dobre przeprowadzenie tych akcji. Skoro ten dział znajduje się również [illegible] nowej centrali, można śmiało twierdzić, że przebudowa struktury spółdzielczej przyczyni się do znacznego podniesienia organizacji wymiany na odcinku zbożowym.

NA ODCINKU WŁÓKIENNICZYM

Reorganizacja odcinka włókienni[illegible]czego polega na likwidacji osobnych branżowych oddziałów włókienniczych i włączeniu prowadzonych przez nie akcji zleconych do Oddziałów Spożywczych. Natomiast komercyjny obrót tekstyliami podpadać będzie w nowej strukturze Państwowej Centrali Tekstylnej.

Rozprowadzenie tekstyliów przez spółdzielczość było w Polsce Odrodzonej pewną nowością, skoro przed wojną niewiele spółdzielni tym handlem się zajmowało. W dodatku akcja „przemysł dla wsi" i zbożowa akcja wymienna wprowadziła artykuły włókiennicze również i do sklepów wiejskich. Spółdzielcy na ogół zdali egzamin w tej dziedzinie pracy. Dlatego w nowej strukturze podkreślono konieczność utrzymania a nawet rozszerzenia udziału spółdzielczości w obrocie artykułami włókienniczymi, gdyż spółdzielczość daje możność doprowadzenia tych artykułów najbliżej konsumenta, również do [illegible] środków odległych od głównych centrów zbytu.

O PLANOWĄ I RENTOWNĄ GOSPODARKĘ NA WSI

W dalszym ciągu referatu t[illegible] Bałaban omówił rolę Centrali Rolni[illegible] „Samopomoc Chłopska", która wiąże się ściśle z samą produkcją rolną i jest równolegle ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej dźwignią tej produkcji. Centrala Rolnicz[illegible] stawiona jest na to, by przez termi[illegible] i planowe zaspokajanie potrzeb terenu w zakresie surowców i narzędzi pracy rolniczej oraz [illegible] dogodny odbiór produktów umożliwić rolnikowi planową i rentowną gospodarkę.

Kończąc, tow. Bałaban stwierdził [illegible] nowa struktura usuwa rozbicie spółdzielczości na wsi, wprowadzając jeden typ spółdzielni, spółdzielnię gminną oraz tworzy powiatowe [illegible]iązki gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które będą po[illegible]datowymi ogniwami rolniczego handlu spółdzielczego i stanowić będą zarazem łącznie z placówkami ZSCh. ośrodki planowania obrotu rolniczego w powiecie. To zapewni [illegible] i dyscyplinę pracy tych spółdzielni.

„[illegible] dlatego dziś, gdy akcja unifikacyjna spółdzielni rolniczych jest na ukończeniu, gdy we wszystkich powiatach mamy zawiązane Powia[illegible] Związki Gminnych Spółdziel[illegible] stajemy wobec wielkich problemów i zadań, które rozwiązać i spełnić możemy tylko przy poparciu szerokich kół społeczeństwa.

Pierwsze kroki spółdzielczości rolniczej w nowej strukturze będą trud[illegible] i łatwiej tu będzie o niedociągnięcie niż później, gdy nowy aparat ruszy całą parą. Dlatego potrzebne jest zwłaszcza w tych początkach, [illegible] nie tylko partie demokratyczne ale i samorząd terytorialny jako ta[illegible], a więc Powiatowe Rady Narodowe, zainteresowały się jak najżywiej tym co się dzieje w ruchu spółdzielczym, a więc pracami reorganizacyjnymi, a więc doborem ludzi wprowadzonych do władz spółdziel[illegible]. Trzeba nam ludzi uczciwych a zarazem fachowych i owianych duchem demokratycznym, i jeśli takich będziemy mieli, powodzenie nowej struktury jest zapewnione! A wtedy spółdzielczość w nowych swych formach stanie się doniosłym czynnikiem odbudowy naszego życia gospodarczego i drogą do pełnego, bo upowszechnionego dobrobytu".

(m. k.)

Każdy Polak członkiem Ligi Lotniczej

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej wybrany został jednomyślnie tow. mgr. Władysław Wójcik, jako przewodniczący MRN.

Odczyt tow. ministra Matuszewskiego w „Społem"

KRAKÓW (S) — Staraniem Wojewódzkiego Komitetu PPS i Towarzystwa Przyjaźni Polsko Radzieckiej w sali „Społem" ul. Tomasza 43, odbył się odczyt tow. min. Matuszewskiego pt. „Związek radziecki [illegible] walce o pokój". Mówca w niezwykle interesującej prelekcji scharakteryzował sytuację ogólnopolityczną, jako podział świata między siłę wojny, reprezentowaną przez imperializm zachodni (w pierwszym rzędzie Stany Zjednoczone) dążący m. [illegible] do odbudowy Niemiec i siłę pokoju, której przedstawicielami są Związek Radziecki i państwa demokracji Ludowej w oparciu o proletariat międzynarodowy.

[illegible] końcowych wnioskach tow. min. Matuszewski stwierdził, że [illegible] taktyki szantażu politycznego, jaką posługuje się obóz imperialistyczny — na skutek szeregu przyczyn, epoka w jakiej żyjemy będzie raczej „epoką pokoju".

Licznie zgromadzona publiczność przyjęła odczyt z żywiołowym i serdecznym uznaniem.

BOKSERZY NA „ŚWIĘCONE" DLA ŻOŁNIERZY

KRAKÓW (CJ) — We wtorek 2[illegible] bm odbędą się na hali ośrodka WF przy ul. Zwierzynieckiej propagandowe zawody bokserskie, między Teamem „A" i Teamem „B", a dochód z tego spotkania będzie przeznaczony na „Święcone" dla żołnierzy.

Zawody te przedstawiają się bardzo interesująco, gdyż w obydwóch teamach wystąpią pięściarze Krako[illegible].

Obrady pełnomocników PCK Okręgu Krakowskiego

KRAKÓW. (S) — W Krakowie odbył się dwudniowy zjazd pełnomocników PCK Okręgu Krakowskiego, przy udziale przedstawicieli władz partii politycznych, organizacji i instytucji społecznych.

Na zjazd przybył płk. Leon Gecow, delegat Ministerstwa Obrony Narodowej do spraw PCK, oraz delegat Zarządu Głównego, dr. Tadeusz Kalicki.

Obrady zagaił pełnomocnik zarządu głównego PCK na okręg krakowski prof. Kazimierz Badowski, podkreślając, że podstawą programu prac okręgu jest deklaracja ideowo - programowa PCK, przyjęta na zjeździe w Warszawie, w grudniu ub. roku. Oznacza ona przejście od akcji doraźnej okresu powojennego do planowej działalności w warunkach nowej rzeczywistości polskiej. Deklaracja stwierdza pełną gotowość do współpracy z czynnikami rządowymi, samorządowymi i społecznymi i zgodność między swoimi celami, a ustrojem Polski Ludowej.

Z kolei insp. Trzebiński zdał sprawozdanie z ogólnej działalności Okręgu i Oddziału za rok ubiegły, a szef sanitarny okręgu, dr. Wenzel, określił działalność sanitarną za ten sam okres.

Podczas dyskusji zabrał na wstępie głos przewodniczący TPŻ, tow. Chlebowski, który omówił konieczność zwrócenia bacznej uwagi na panującą w Polsce gruźlicę, po czym podkreślił rolę nauczycielstwa, które winno uświadamiać wieś nie tylko pod względem higieny, ale i pod względem ideowym.

Dr. Mazurkiewicz przedstawił prace, przeprowadzone na podstawie oryginalnych ksiąg z różnych obozów koncentracyjnych, dzięki czemu udzielono 7 tysięcy informacji. Wszystkie obozy wraz z więzieniem Montelupich były rozpracowywane podczas okupacji przez ludzi ideowych. PCK posiada również 70 tysięcy klisz fotograficznych z obo[illegible].

Następnie płk. dr. Gecow omówił problem przeszkolenia sióstr pogotowia, wiejskich przodownictw zdrowia i młodych matek, po czym podkreślił, że w organizacji „Służba Polsce" cała młodzież, a zwłaszcza żeńska przejdzie obowiązkowe przeszkolenie sanitarne w zakresie ratownictwa.

Po pierwszym dniu obrad goście zwiedzili Centralną Przychodnię leczniczą PCK i stację przetaczania krwi, oraz wytwórnię lalek historycznych, ludowych i in., wysyłanych na eksport zagranicę, co przynosi poważny dochód dla PCK.

W drugim dniu obrad określono program prac na najbliższy okres, przy czym duży nacisk położono na lecznictwo i higienę wsi. W sprawach tych przemawiali kolejno: inż. Trzebiński, dr. Wenzel, dr. Uhma i nacz. Drozdowski.

Po dyskusji i wnioskach zjazd zamknięto.

Wystawa scenografii angielskiej otwarta

KRAKÓW (IM) — Staraniem British Council sprowadzona została [illegible] pierwszy na kontynent europejski wystawa scenografii angielskiej. Wystawa ta swą wędrówkę po kontynencie rozpoczęła od Krakowa, gdzie otwarta będzie w Muzeum Przemysłu Artystycznego w dniach od 21. marca do 17 kwietnia br., po czym przewieziona zostanie do Helsinek, Pragi czeskiej, Kopenhagi, Wiednia i Budapesztu.

Obejmuje ona cały szereg rysunków, szkiców i fotografii, przedstawiających projekty kostiumów i dekoracji do sztuk, oper i baletów wystawianych przez teatry angielskie. Najciekawszym działem wystawy są makiety dekoracji scenicznych, bardzo różnorodne w swym charakterze. Widzimy tu w miniaturze sceny teatrów z dekoracjami do szeregu znanych arcydzieł sztuki teatralnej jak „Wachlarz Lady Windermere", Król Lear", ‚Ryszard II' ‚Hamlet', ‚Turandot', ‚Peer Gynt' i wiele innych. Makiet tych jest na wystawie 35, konwencjonalnych i nowoczesnych

W dniu 21 bm. odbyło się uroczyste otwarcie wystawy, w którym ze strony angielskiej wzięli udział: radca ambasady brytyjskiej w Warszawie Mr. Allen, dyrektor British Council w Warszawie Mr. C. G. Bidwell, sekretarz British Council w Warszawie Mr. Devenport, delegat departamentu kultury i sztuki British Council w Londynie W. Ward [illegible] redaktor Głosu Anglii, [illegible] strony polskiej: wojewoda krakowski tow. dr. Pasenkiewicz, prezydent miasta tow. dr. Dobrowolski, rektor U. J. prof. dr F. Walter oraz kierownicy i przedstawiciele instytucji kulturalnych z dyrektorem Teatrów Miejskich Dąbrowskim na czele, przedstawiciele prasy i zaproszeni goście.

Gości powitał radca Allen, który stwierdził, że scenografia polska stoi na bardzo wysokim poziomie, wyrażając przekonanie, że wystawa scenografii polskiej w Anglii wzbudziłaby niewątpliwe duże zainteresowanie wśród społeczeństwa angielskiego

Z kolei głos zabrał prezydent miasta tow. dr. Dobrowolski, podkreślając dążenie rządu polskiego do utrzy[illegible] kulturalnej w skali międzynarodowej, czego wyrazem są ostatnie imprezy, do których zaliczyć należy i wystawę scenografii angielskiej.

W przeddzień oficjalnego otwarcia odbyła się na zaproszenie dyr. Bidwella konferencja prasowa, na [illegible]rej przedstawiciele prasy zaznajomili się szczegółowo z materiałami, reprodukowanymi na wystawie.

Sekcja Młodzieżowa [illegible] zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa krakowskiego o zasilenie [illegible] książkami naukowymi i beletrystycznymi. Książki prosimy nadsyłać na adres Związku ul. Basztowa 8 II p. pokój 7.

Sekcja Buchenwaldczyków [illegible] PZbWP zawiadamia b. więźniów Buchenwaldu, że zebrania Sekcji odbywać się będą w poniedziałki, każdego tygodnia w Świetlicy PZbWP. Prosimy o udział wszystkich Buchenwaldczyków o wzięcie udziału w najbliższym zebraniu tj. 22 bm. [illegible]gi na b. ważne sprawy.

3-lecie pracy fabryki naczyń w Bochni

KRAKÓW (k) — Fabryka Naczyń Kuchennych i Kwasoodpornych obchodziła ostatnio 3-letnią rocznicę uruchomienia i rozpoczęcia produkcji. W świetlicy fabrycznej udekorowanej flagami i sztandarami odbyła się w związku z tą rocznicą uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, [illegible] ska, partii politycznych, Związków Zawodowych, Zjednoczenia i załoga fabryczna.

Na wstępie dyrektor fabryki B. Szałwiński złożył sprawozdanie, podkreślając szybki rozwój zakładu dzięki wysiłkom załogi, która mimo zdewastowania urządzeń fabrycznych przez okupanta w krótkim okresie czasu naprawiła szkody i wzrostem produkcji przekroczyła [illegible].

Dłuższy referat o ceramice Ziemi Bocheńskiej wygłosił prof. St. Fiszer, po czym przemawiali inż. Karnkowski w imieniu Zjednoczenia Przemysłu Ceramicznego, przedstawiciel WP por. Lewkowicz, przedstawiciel PPR tow. Wiecha, PPS tow. Hornung S., starosta tow. Wolf A., ob. Kulma i inż. Koneczny, dyr. Żupy Solnej. W licznych przemówieniach podkreślono wysiłek robotnika w odbudowie Polski oraz jego wysoką świadomość społeczną.

Część artystyczną wypełniły orkiestry ZZ pod dyrekcją M. Petra i chóru fabrycznego pod kier. ob. Hargersheimera, kierownika artystycznego świetlicy fabrycznej.

Wykłady popularno-naukowe

PRZEMYŚL. (zk) — W cyklu wykładów popularno - naukowych, [illegible] początkowanych w ub. niedzielę referatem o Palestynie, ostatnio wygłosił inż. K. Osiński interesujący wykład o historii Przemyśla, ze specjalnym uwzględnieniem czasów prehistorycznych.

Wykłady popularno - naukowe spotykają się z dużym uznaniem [illegible] strony publiczności, czego dowodem jest liczna na nich frekwencja.

W PARTII PPS

KOMITET PPS „WIEDZA" POWSTANIE W KRAKOWIE

KRAKÓW. (yl) — W Krakowie odbyło się wspólne zebranie pracowników spółdzielni wydawn. „Wiedza" członków PPS. Po zagajeniu zebrania przez tow. Kubanka, jednego z najstarszych PPS-owców Krakowa, powołano do prezydium przewodniczącego WK PPS tow. dr. Drobnera, sekretarza Komitetu Krakowskiego tow. Wilkonia, oraz tow. Sokalskiego.

W imieniu Wojewódzkiego Komitetu PPS przemówił tow. dr Drobner kreśląc cele i zadania stojące przed towarzyszami pracującymi na tak ważnym odcinku partyjnym, jak instytucja wydawnicza.

Następnie ramy organizacyjne nowego komitetu omówił kierownik Administracji „Naprzodu" tow. Mond. W dyskusji zabierali głos tow. tow. Pohorecki, Wilkoń, red. Waśniewski, Kubanek, dyr. Tabiszewski i dyr. Zemanek.

W rezultacie postanowiono zorganizować trzy koła PPS, a to: przy drukarni „Wiedzy" nr 3, przy drukarni „Wiedzy" nr 11, oraz przy Redakcji i Administracji „Naprzodu" i księgarni „Wiedzy" łącznie. Wymienione Koła stworzyłyby jednostkę organizacyjną, obejmującą w jedną całość wyżej wymienione Koła i noszącą nazwę Komitetu PPS „Wiedza".

Następnie dokonano wyborów Komitetu Organizacyjnego, do którego weszli: jako przewodniczący tow. Kubanek (drukarnia nr 3), jako sekretarz tow. Janiszewski („Naprzód"), oraz członkowie tow. Maślankiewicz (księgarnia), tow. Pohorecki (drukarnia nr 3) i tow. Gąsiecki (drukarnia nr 11).

Zebrani powzięli jednomyślnie uchwałę zalecającą Komitetowi Organizacyjnemu zwołanie jak najczęściej zebrań informacyjnych na terenie [illegible].

O właściwy wygląd Krakowa

KRAKÓW. (IM) — Na ostatnim zebraniu Towarzystwa Miłośników Zabytków i Historii Krakowa, doc. U. J., dr. Jerzy Szablowski omówił i zaanalizował formy krakowskiego renesansu doby t. zw. „złotego wieku". W okresie tym powstały na terenie Krakowa najwspanialsze budowle, które stały się ważnym ogniwem w łańcuchu kultury. Przejmując nowe formy architektoniczne ze źródeł, w których powstały, Kraków nie tylko zastosował je i wykorzystał na swoim terenie, ale rozpowszechnił je na obszarze całej Polski i krajów sąsiednich.

W tym czasie powstał renesansowy pałac wawelski, kaplica Zygmuntowska, Sukiennice. Renesans krakowski, pomieszawszy wpływy włoskie, niderlandzkie i rodzime tradycje gotyckie, stworzył styl swoisty, renesans polski.

W dyskusji nad aktualnymi problemami, która wywiązała się w drugiej części zebrania, dr. J. Dobrzycki powiadomił zebranych o projekcie Zarządu Miejskiego, zmierzającym do usunięcia nieestetycznych bud i kiosków na terenie miasta i zastąpienia ich nowymi.

Zarząd Miejski położy też w dalszej swej działalności nacisk na uporządkowanie ogrodów miejskich, a w pierwszym rzędzie Plant na odcinku od ul. Dominikańskiej do Grodzkiej. Projektuje się zasadzenie [illegible] ozdobnych krzewów różanych. Prace obejmą też aleje Daszyńskiego i Prażmowskiego, planty podgórskie, ogród Strzelecki i plac Biskupi. Między Wawelem a ulicą Kolejek stworzone zostaną nowe zieleńce. Poza tym szereg prac, przeprowadzonych zostanie w alejach [illegible] Wieszczów, na pl. Inwalidów i w parku Krakowskim, gdzie powstanie specjalne miejsce do zabaw dla dzieci.

Lekkomyślność amatorów-szoferów spowodowała śmierć trzech osób

KRAKÓW (S). — W dniu 24 czerwca roku ubiegłego inż. Bolesław Dolata, zabrał do pożyczonego przez siebie samochodu kolegę, Ludwika Bibulskiego i jego narzeczoną, Stefanię Zadorską. Dolata wjechał w Al. Słowackiego, jadąc od początku brawurowo i mimo próśb towarzyszących mu osób, prowadził auto z nadmierną szybkością. W pewnym momencie od strony Cichego Kącika ukazało się auto oświetlone pełnymi reflektorami i jadące zygzakiem po jezdni. Dolata chciał auto wyminąć, jednak skręcił za późno i nastąpiła katastrofa.

W rezultacie zabici zostali: kierowca drugiego auta, inż. Machnicki Zbigniew, Józef Kubiczek i Maria Kubiczek. W aucie Dolaty stracił życie: Ludwik Bibulski, a lżej ranni byli Stefania Zadorska i inż. Dolata.

Należy dodać, że inż. Machnicki prowadzący auto z przeciwnej strony był nietrzeźwy.

Sąd Okręgowy w Krakowie uniewinnił Bolesława Dolatę, stojąc na stanowisku, że zawinił inż. Machnicki. Natomiast, Sąd Apelacyjny uznał Bolesława Dolatę winnym, że nieumyślnie spowodował śmierć trzech ludzi i ciężkie obrażenia dwóch poza sobą osób i skazał oskarżonego na 3 lata więzienia ze zmniejszeniem kary na mocy amnestii do połowy oraz uiszczenia 10 tysięcy złotych kosztów sądowych za dwie instancje.

18-letni ORMO-wiec zlikwidował szajkę „samogoniarzy"

KRAKÓW (k) — We wsi Ciencina pow. Żywiec, 18 letni ORMO-wiec Stopka Czesław, wpadł na trop tajnej garbarni i fabryczki bimbru. Proceder ten uprawiała rodzina Motyków, sprzedając garbowane skóry i samogon w okolicznych wsiach. Przeprowadzona rewizja dała w wyniku aparaturę do pędzenia bimbru oraz skór wygarbowanych, lub dopiero co zaprawianych.

W toku rewizji wpadł w ręce milicji sztucer z nabojem w lufie, który według naiwnych tłumaczeń przestępców przygotowany był na „lisa".

Eenergiczna akcja wszczęta przez ORMO-wca doprowadziła do zlikwidowania szajki „samogoniarzy" i „arbarzy". Rodzina Motyków powędrowała do więzienia, a młodociany ORMO-wiec zasłużył na pełną pochwałę.

Nowy system rozdziału wyprawek niemowlęcych

[illegible] podaje do wiadomości, zawiadomienie Ministerstwa Aprowizacji z dnia 4. 3 1948 następującej treści:

Ministerstwo Aprowizacji Departament Artykułów Przemysłowych zawiadamia, że w związku z wejściem w życie z dniem 1. 1. 48 dekretu z dnia 28. 10. 47 o ubezpieczeniu rodzinnym, Instytucje Ubezpieczeń Społecznych przejmują z tym dniem rozdawnictwo wyprawek niemowlęcych.

Z dniem 1. 1. 48 znosi się rozdział wyprawek niemowlęcych na karty zaopatrzenia wszelkich kategorii. Z tym dniem Instytucje Ubezpieczeń Społecznych będą rozdzielały wyprawki niemowlęce osobom uprawnionym do pobierania zasiłków rodzinnych. Szczegółowe zasady rozdziału wyprawek niemowlęcych i ich skład ustali Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Materiały włókiennicze na cele wyprawek niemowlęcych, poczynając od drugiego kwartału 1948, będą przydzielane instytucjom Ubezpieczeń Społecznych na wniosek Ministerstwa Obrony Społecznej na wniosek Ministerstwa Obrony Narodowej, Ministerstwa Bezpieczeństwa lub Polskich Kolei Państwowych czy też innych władz, czy instytucji, których pracownicy względnie członkowie ich rodzin nie podlegają obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa, a posiadają prawo do wyprawek z tytułu kart zaopatrzenia, Instytucje Ubezpieczeń Społecznych będą dostarczały wyprawek niemowlęcych za zwrotem kosztów.

Wszyscy zainteresowani, którzy w I kwartale 48 złożyli podania o przydział wyprawek niemowlęcych w Miejskim Wydziale Aprowizacji mogą podjąć załączniki w pokoju Nr. 9, III piętro.

—O—

AKCJA ODCZYTOWA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

KRAKÓW (IM) Staraniem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego rozpocznie się w najbliższym czasie cykl odczytów poświęconych zagadnieniom związanym z pracą w tej gałęzi przemysłu. Odczyty te, pomyślane przede wszystkim jako materiał dokształcający dla pracowników CZPN, omówią szereg i dla laików ciekawych spraw. M. in. wygłoszone zostaną te [illegible] na następujące tematy: historia przemysłu naftowego, budowa i wiercenie szybów, eksploatacja ropy i gazu, transport ropy i gazu, przeróbka ropy itp.

Z Przemyśla

Obrady nauczycielstwa

PRZEMYŚL. (zk) — W sali Teatru Fredreum w Przemyślu odbyła się ostatnio Powiatowa Konferencja Nauczycielstwa. Po zakończeniu prac w różnych komisjach, zebrani wysłuchali referatu dr. Persorskiego na temat „Wiosny Ludów". Następnie zabrał głos insp. Keller, który omówił pokrótce najważniejsze sprawy, związane z życiem nauczycielstwa i szkolnictwa w powiecie.

Z kolei zabrał głos por. Miszczak, przedstawiając zebranym cele i zadania nowej organizacji „Służba Polsce". Sprawy oświaty pozaszkolnej referował insp. Markowicz, który, między innymi, poruszył sprawę zimowych kursów oświatowych dla M. O., oraz zachęcił zebranych do zbierania prac artystycznych dzieci całego powiatu w związku z mającą się odbyć wystawą prac dziecka. Na zakończenie członkowie Zw. Naucz. Polsk. dokonali wyboru delegatów na zjazd krajowy.

Konferencja odbyła się z udziałem prezesa Okręgu ob. Kolanko i ob. [illegible]

Zrozumieć

trzeba, że życie idzie naprzód. Nie możemy liczyć na miraże i cuda. Pracą i oszczędnością jedynie zdołamy usunąć zniszczenia wojenne, stworzyć nowe warsztaty pracy, odbudować gospodarkę narodową.

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego przyjmuje wkłady na książeczkę od złotych 100.—.

Oddział Wojewódzki w [illegible], ul. św. Jana 2.

10 Oddziałów i Agentur na terenie województwa.

Wkłady przyjmują również [illegible] kie spółdzielnie [illegible] pożyczkowe.

Zebranie PPS i PPR na Poczcie Głównej

KRAKÓW. (yi) — W świetlicy Poczty Głównej odbyło się zebranie członków obu partii robotniczych, na które przybyło ponad 80 towarzyszy. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wojewódzkich władz partii, tow. Bulsiewicz (PPS) i tow. Dąbrowski (PPR). Po zagajeniu przez sekretarza tow. Kowalskiego do prezydium powołano na przewodniczącego tow. Lorenza, oraz członków komitetu międzypartyjnego.

Referat sprawozdawczy wygłosił tow. sekretarz Kowalski. W dyskusji zabierali głos tow. tow.: Dąbrowski, Kusisiewicz, Hałaciński, Kaznowski, Kucharz, Salamon, Wosik, Blinkiewicz i Mielczarek.

NOWE KOŁO PPS W CHRZĄSZCOWICACH

WADOWICE. (yd) — W Chrząszcowicach odbyło się organizacyjne zebranie miejscowych chłopów-socjalistów, na które przybyło ponad 60 towarzyszy. W zebraniu wziął udział sekretarz PK PPS tow. Ja[illegible], tow. Wiśniewski, oraz delegat wydziału wiejskiego WK PPS w Krakowie.

Po zagajeniu tow. Kozła, referat polityczno - gospodarczy wygłosił tow. Gajster. Sprawy Związków Zawodowych i Samorządowe omówił tow. Wiśniewski. Po dokonaniu wyborów zarządu Koła, oraz dyskusji nowy statut partii, uchwalony na Kongresie Wrocławskim, zreferował tow. Janik.

SPÓŁDZIELNIA „FLISAK" POWSTAŁA W ŁĄCZANOWIE

WADOWICE. (yd) — W Łączanowie odbyło się zebranie organizacyjne towarzyszy PPS-owców ze Związku Transportowego. Przybyło na nie ponad 100 flisaków, którzy po dyskusji, wynikłej z treści wysłuchanego referatu i dokonaniu wyborów władz Koła, omawiali kwestie, związane z nowo założoną na tym terenie spółdzielnią „Flisak". Zadaniem spółdzielni jest zrzeszenie wszystkich towarzyszy, trudniących się flisactwem, a nie posiadających własnych barek.

SPORT

Legia (Warszawa) - Garbarnia 13:3

[illegible] spotkaniu bokserskim [illegible] gia rozgromiła słabo walcząca Garbarnię w stosunku 13:3.

Waga musza: Jednaszewski (L) wygrywa walkowerem z powodu nadwagi Łętochy. „Wypożyczony" Łętocha z Korony w walce towarzyskiej zremisował z Jednaszewkim.

Waga piórkowa: Flisiak (L), wygrywa nieznacznie na punkty z Romkiem (G).

Waga lekka I — Wdowiak (L) odniósł problematyczne zwycięstwo nad Rapaczem (G).

Waga lekka II — Wąsik (L) zwyciężył przekonywująco wysoko na punkty z Kapką (G).

Waga półśrednia: Kniga (L) remisuje z Chodorowskim (G).

Waga średnia: Olszewski wygrywa wysoko na punkty z nieczysto walczącym Chlipkiewiczem (G).

Waga półciężka: Nowak (L) po niezwykle zażartej i emocjującej walce wygrywa nieznacznie na punkty z wypożyczonym z Korony Szymułą.

Waga ciężka: Grzelak po ładnej i stojącej na wsokim poziomie walce przegrywa nieznacznie na punkty z wypożyczonym z Grobli — Pieniążkiem

Jest to duży sukces pięściarza krakowskiego, gdyż Grzelak zajmuje obecnie szóste miejsce w wadze ciężkiej w Polsce.

Sędziowali w ringu Bogdanowicz, a na punkty Stawiarczyk.

Wisła - TUR (Łódź) 68:35

KRAKÓW (CJ) — W meczu z cyklu Ligi Koszykowej wysokie i zasłużone zwycięstwo odniosła Wisła nad TUR-em łódzkim w stosunku 68:35 (28:16). Wisła do powyższego spotkania wystąpiła w swym najsilniejszym składzie z dr. Stokiem, Arletem, Szostakiem i Kowalówką na czele.

Przez cały czas spotkania, przewagę miała Wisła, tak pod względem szybkości i techniki tak i pod względem dyspozycji strzałowej.

Niemniej jednak Łodzianie tworzą dość dobry zespół, brak im jest jedynie dyspozycji strzałowej.

Punkty dla Wisły zdobyli: dr Stok 24, Arlet 14, Pawlik 10, Kowalówka 8 i Krakowski 2. Dla TUR-u zaś Mokwiński 16, Skrodzki I i Karpiński po 6, Michalak 4, Kulczycki 2 i Skrodzki II — jeden.

Sędziowali ob. Balcer i Będziaszek. Zawody obserwowało [illegible].

RADIO

DZIEŃ 23 MARCA 1948 r. (wtorek)

[illegible].20 — „Zegarynka muzyczna"; [illegible] — Informacje ogólnopolskie; [illegible] — Skrzynka PCK; 8.35 — „Szalona"; 8.50 — Poradnik domowy; [illegible] — Muzyka; 9.20 — Lekcja języka czeskiego; 12.25 — Koncert rozrywkowy. 12.50 — „Wieś słucha"; 14.00 — Koncert solistów; 14.30 — Audycja słowno - muzyczna dla dzieci; 14.50 — Tańce słowiańskie Dworaka; 15.25 — Lekcja języka czeskiego; 15.45 — Audycja literacka; 16.30 — „Po powrocie z Australii" pog.; 16.40 — Skrzynka techniczna; 16.50 — „Ze świata radia". 16.55 — „Zamach Faraona" słuchowisko; 17.35 — Muzyka poważna; 17.45 — „Zagadnienia uczuć i wzruszeń RUL; 18.00 — „Mozaika muzyczna"; 18.45 — „Szalona"; 19.00 — Recital organowy; 19.25 — Koncert; 21.00 — Koncert; 22.15 — Muzyka popularna; 22.50 — Miniatury skrzypcowe; 23.00 — Ostatnie wiadomości; 23.30 — Hymn i koniec audycji.

Druk. Drukarnia „Wiedza" Nr 3 [illegible]

ZGADNIJ KTO WYGRA?

KATOWICE. — Świąteczny kupon konkursu PKOL „ZGADNIJ, KTO WYGRA" stoi pod znakiem piłkarskich imprez międzynarodowych, których znajdujemy w kuponie, aż 9.

Konkurs nr. 20 będzie więc jednym z najtrudniejszych konkursów jakie dotychczas mieliśmy.

A więc drużyny nasze staną przed bardzo trudnym zadaniem. Nasze czołowe zespoły znajdują się w bardzo jeszcze płynnej formie i wątpimy, czy zdolają wyjść obronną ręką z ciezkich prób jakie je [illegible]

Mistrz Polski **KS Warta** po przejściowym kryzysie formy, spowodowanym przerwą zimową zdaje się znów być tym groźnym zespołem, który w sposób bezkonkurencyjny zdobył mistrzostwo w roku ub. Jej przeciwnik **Cechia Karlin** słynie z gry pięknej dla oka, a zarazem skutecznej. Warta rozegra z Cechią dwa spotkania w niedzielę i poniedziałek. Wydaje nam się, że Czesi odniosą jednak w obydwu wypadkach zwycięstwo. W meczu poniedziałkowym w jednej z rubryk radzimy jednak typować wynik remisowy.

AKS Chorzów gości u siebie **Haladas.** Drużyna chorzowska znajduje się obecnie w bardzo słabej formie i trudno wierzyć w jej sukces w meczu z doskonałymi Węgrami. Przypuszczamy ze zespół chorzowski wzmocniony zostanie zdyskwalifikowanymi graczami **Jandudą** i **Barańskim.** W tym wypadku można byłoby liczyć na lepszą grę chorzowian. Haladas powinien jednak mecz wygrać, jeśli naturalnie spotkania tego nie będzie traktował jako wycieczkę świąteczną.

Na z góry straconej pozycji wydaje się stać **ŁKS Łódź,** którego przeciwnikiem jest znana drużyna ligi czeskiej Trnava. ŁKS nie potrafił się oprzeć Ruchowi, z którym przegrał w wysokim stosunku. Wydaje nam się, że wynik meczu **ŁKS — Trnava** nie może także podlegać dyskusji. Słowacy muszą ten [illegible]

No i wreszcie clou kuponu, mecz **Ruch W. Hajduki — Zilina.** Drużyna chorzowska znajduje się już w dość możliwej formie, czego dała dowód w Łodzi. Na własnym boisku Ruch jest niezwykle groźny, z zespołami zagranicznymi wypada znacznie lepiej jak w meczach z przeciwnikami krajowymi. Atak byłego mistrza Polski ma już całkowicie skonsolidowane oblicze. Słyszy się narzekania na pomoc i obronę. W meczu z Ziliną będziemy mieli okazję przekonać się o prawdziwej wartości tych formacji. Osobiście przekonani jesteśmy o sukcesie Ruchu, ale w następnych rubrykach trzeba uwzględnić także remis i ew. zwycięstwo gości.

Polonia Warszawa zmierzy się z dobrze znanym w Polsce zespołem **SK Nusle.** I w tym wypadku typujemy na zwycięzców Czechów.

Ciekawie zapowiada się spotkanie **Cracovia — Slezska Ostrava.** Drużyna ostrawska rozegrała już co najmniej 20 spotkań w Polsce. Znają ją wszystkie ośrodki piłkarskie w kraju i wszystkie te ośrodki z jednakowym entuzjazmem przyjmowały piękną grę Czechów, tego najpopularniejszego w Polsce zespołu zagranicznego. Cracovia stanie przed trudnym zadaniem. Slezska Ostrava posiada świetny bramkostrzelny atak, dla którego jednak pomoc Cracovii i obrona stanowić będą zaporę bardzo trudną do przebycia. Wynik tego meczu stanowić będzie trudną zagadkę dla konkursowiczów. Wobec jednak dobrej formy drużyny krakowskiej trzeba wykorzystać wszystkie trzy kolumny i wytypować trzy możliwości.

SK Zilina w poniedziałek rozegra drugie spotkanie w Krakowie, gdzie przeciwnikiem jej będzie **Wisła.** I ten mecz zapowiada się bardzo ciekawie, a zwycięstwo Wisły jest bardzo prawdopodobne.

Druga drużyna stołeczna **Legia** zmierzy się z **SK Nusle** w drugi dzień Świąt. SK Nusle wyczerpana grą z Polonią może sprawić niespodziankę i przegrać.

Trzy pozostałe mecze, to już sprawa „czysto rodzinna". **Ruch W. Hajduki** w drugim dniu zmierzy się z **Piastem Gliwice.** W tym wypadku przewidujemy niespodziankę w postaci zwycięstwa Piasta. Jak wiadomo z wieloletniej praktyki Ruch w drugim dniu Świąt nie wykazywał nigdy zbyt wysokiej formy, która zwykła się rozpływać w świątecznym nastroju.

Reprezentacja Kutna zmierzy się z ligowym zespołem **Widzewa.** Zwycięstwo ambitnej drużyny łódzkiej jest więcej jak prawdopodobne.

W ostatnim wreszcie meczu **Partyzant Kielce** gra z **Radomiakiem.** Obydwie druzyny były w roku ub. pretendentami do ekstraklasy. Partyzant na własnym boisku jest bardzo niebezpieczny i powinien rozprawić się z Radomiakiem.

Na tym kończy się przegląd spotkań uwzględnionych przez totalizatora. Jak wspomnieliśmy konkurs jest bardzo trudny, a więc będzie mniej trafnych wyników, co znów znacznie zwiększy stawkę wygra-[illegible]

Szermierze polscy zwyciężyli Czechów 3:0

ZAKOPANE — W uzupełnieniu niedzielnej wiadomości podajemy szczegółowe wyniki meczu szermierczego Polska — Czechosłowacja.

Floret pań — [illegible] dla Polski, wyniki walk:

Skupieniówna — Sulcova — 3:4 Nawrocka — Jurkowa — 4:2, Merkowska — Kaprova — 4:0, Szreiderowa — Sediva — 2:4, Nawrocka — Sulcova — 4:1, Markowska — Jurkova — 4:1. Szrejderova — Kaprowa — 4:0, Skupieniówna — Sediva — 4:4, Markowska — Sulcova — 4:3, Szrejderówna — Jurkova — 4:1, Skupieniówną — Kaprova — 4:2, Markowska — Sediva — 1:4, Skupieniówna — Jurkova — 4:1, Nawrocka — Kaprova — 4:3. Markowska — Sediva — 3 4, Szrejderowa — Sulcova — 2:4.

W szpadzie Polacy zwyciężyli 1[illegible]:5. [illegible]

[illegible] 3.1. Nawrocki — Rybka — 3:0, Zaczyk — Jurka — 3:1, Fokt — Hrubi — 1:3 Karwicki — Rybka — 0:3. Fokt — Jurka — 3:2. Nawrocki — Hrubi — 3:1. Nawrocki — Sokol — 0:3. Karwicki — Sokol — 3:1. Zaczyk — Rybka — 3:1.

W szabli zwyciężyli Polacy w stosunku 10:6;

wyniki spotkań: Wójcik — Rybka — 3:5, Sobik — Chmela — 5:3, Zaczyk — Skywa — 5:4. Fokt — Sokol — 2:5 Sobik - Rybka — 5:3. Za[illegible] — Chmela — 5.2, Fokt — Skywą — 5:3 Wójcik — Sokol — 5:4 Zaczyk — [illegible] — 5:2, Zaczyk — Chmela — [illegible] Wójcik — Skywa — [illegible] Sobik [illegible] — 5:4, Fokt — Rybka — 5:3 Wójcik — Chmela — 2:5 Sobik — Skywa — 3:5, Zaczyk [illegible]

Podczas dwudniowych zawodów szermierze polscy wykazali doskonałą formę, na którą w dużym stopniu wpłynął ostatni obóz treningowy.

--o()o--

Śląsk - Częstochowa 11:5

CZĘSTOCHOWA. — W rozegranym tu międzyokręgowym spotkaniu bokserskim osłabiona reprezentacja Śląska pokonała łatwo drużynę Częstochowy 11:5. W ramach meczu nieoczekiwanej porażki doznał — z rąk mało znanego boksera Częstochowy, Trzepizura — tegoroczny mistrz Śląska w wadze półśredniej Sznajder.

Wyniki techniczne walk były następujące (pięściarze Śląska na pierwszym miejscu):

W wadze muszej — Gorawski przegrał niespodziewanie na pkty ze Spiegelem;

w w. koguciej — Grzywocz wygrał z Frymusem wskutek nadwagi, bijąc go łatwo na pkty — w walce towarzyskiej;

w w. piórkowej — Brekler zaokantował w 3 rundzie Strychalskiego [illegible]

w w. lekkiej — Zorembik pokonał na pkty Marciniaka;

w w. półśredniej — Sznajder przegrał na pkty z Trzepizurem;

[illegible] w. średniej — Nowara pokonał wysoko na pkty Barana II;

[illegible] w. półciężkiej — Skwara zremisował z Kubickim II.

[illegible] w. ciężkiej — Kaczmarek odniósł nieznaczne zwycięstwo na pkty nad Mygą.

MKS — „WARTA" 9:7

POZNAN. W meczu pięściarskim o drużynowe mistrzostwo Polski Milicyjny KS z Gdyni odniósł nieznaczne zwycięstwo w stosunku 9:7 nad poznańską „Wartą" Przed meczem stan brzmiał 2:2 na skutek niestawienia się ze strony „Warty" Sobczaka w średniej, a ze strony MKS Rączki w ciężkiej. Poziom walk był raczej przeciętny.

[illegible]

[illegible] cza" nie wzbudził dużego zainteresowania. Wszyscy pewni byli wysokiego zwycięstwa kandydata na mistrza Polski LKS-u, a tymczasem końcowy wynik jest remisowy. Kierownictwo LKS-u zbagatelizowało przeciwnika, wystawiając do tego spotkania zaledwie czterech zawodników z pierwszej drużyny. Na ringu zabrakło: Kamińskiego, Pawlaka, Mercinkowskiego i Niewadziła. Przed rozpoczęciem meczu „Tęcza" prowadziła 4:2, zdobywając punkty walkowerami w wadze muszej i piórkowej; oddała punkty w wadze koguciej.

IKS (WROCŁAW) — „WISŁA" „ZJEDNOCZENIE" — „GROCHÓW" 9:7

BYDGOSZCZ. „Grochów" (Warszawa) osłabiony brakiem Patory i Kolczyńskiego przegrał z drużynowym mistrzem „Pomorza" ZKS „Zjednoczenie" 7:9. Zespół bydgoski wyraźnie przeważał w wagach lżejszych, warszawianie zaś w cięższych.

SPROSTOWANIE.

W numerze poniedziałkowym wkradł się błąd zecerski w tytule „AKS — Warta 4:2 (1:1)", gdy w rzeczywistości wynik brzmiał 2:4 dla Warty — to jest tak — jak wynikało ze sprawozdania z meczu. Za omyłkę te przepraszamy naszych Czytelników.

PRAGA — WARSZAWA 70:24 (28:11).

WARSZAWA. — Koszykarze czechosłowaccy występujący pod firmą reprezentacji Pragi, rozegrali w niedzielę w sali Polskiej YMCA w Warszawie spotkanie z reprezentacią stolicy, zwyciężając zdecydowanie w stosunku 70:24.

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE KS RKU SOSNOWIEC

SOSNOWIEC. Zarząd KS RKU Sosnowiec komunikuje niniejszym, że w środę, dnia 24 marca br. odbędzie się w świetlicy stalowni Wożniak Nadzwyczajne Walne Zebranie, na którym załatwiona zostanie sprawa przyłączenia klubu RKU do Związku Zawodowego Metalowców. Obecność wszystkich członków klubu obowiązkowa.